8254

Bibl. Jag.

IV

8254
IV

Pawlicki Stefan

„Koncepta do pierwszych prelekcyi
o historii filozofii greckiej..."

R. 1867/68.

Powstanie greckiej filozofii. 8254.

Co do początku greckiej fil: różne za wiarygodnych mniemania. Grecy już w bardzo dawnych czasach odnosili ~~rzeby~~ wiele pierwiastków swojej oświaty do wpływu wschodniego, w mniemaniu, że przez to sobie samym dodadzą więcej sławy i uroku. Tedy także co do filozofii, nie o tem nie wiedzieli za czasów kwitnącej Grecyi. Dojrzeli z upodobaniem greckiego ducha narodowego a rozmaitością tej greckiej oświaty na wschodzie zazdrościli już to ~~rzędzi~~ zgrecyzali w Alexandryi, już to również zgrecyzali Kapłani egipscy przyjęci grać sobie autorytet wszystkich ważniejszych greckich pomysłów. I wtedy to twierdzono coraz upornie, jakoby filozofowie greccy, mianowicie Pitagoras, Empedokles, Platon, inni poznali w Egipcie swoich podróżach święte księgi Żydów i Egipcyan i z nich to przyniesli do ojczyzny wielkie kardynalne ważnych doktryn zasady. Późniejsi Grecy utożsamiali tym zdaniem i mianowicie cechy swych platoników i nowych pitagorejczyków ubiegali się w wynajdywaniu coraz nowych umiejętności, co do lat wieku, przepychanych mianowicie przez Pitagorasa na Wschodzie. Nowsi uczeni, przedewszystkiem Röth i gładzich częściowo trzymają tego zapatrywania. Mojem zdaniem nie przemy jenne dotąd Wschodu, przedewszystkiem Egiptu, siły z siła pewnością pewnie kroczać o tej spornej kwestyi – z drugiej strony przypuszczanie gotowych filoz: doktryn ze Wschodu było niemożliwem, ponieważ tam jeszcze filozofii nie było. Filozofia jest ostatnim owocem pełnego dojrzałego społeczeństwa, ale społeczeństwo dojrzewa tylko w wolności – ponieważ pełnej tej w żadnym państwach nie było, przeto o samodzielnem myśleniu nie mogło u nich być mowy. Prócz tego nie przeczymy, że od najdawniejszych czasów istniały liczne stosunki między narodami wschodu, a Grekami, mianowicie Azyi mniejszej – stąd wpływ pobudzający i jak owe ludy bardzo wiele greckich zgrzebów przejęły w swojej religii i sztuki, tak samo na odwrót niejeden pyłek wschodni przeptynął do sztuki greckiej, n.p. do muzyki, do rzeźbiarstwa, a głównie do mitologii. Ponieważ zaś mitologia była nietylko matką filozofii lecz i pewnem pierwszym materyałem przez nią opracowywanym, stąd i niejedna myśl mogła się przedostać do filozofii. Przeczą na się z jej zalecinią od Wschodu tak samo, jak z grecką sztuką – o niej także archeologowie, że w początkach swoich była pojęcie podobna do egipskiej i za wzór jej się kształciła. Przeciw nie wolno gazetować, że sztuka grecka sama o własnych siłach rozwijając się musiała być w pierwszej swojej fazie podobną do wschodniej, czy też rzeczywiście ~~nast~~ naśladowała wzory egipskiej, w każdym razie nie dziwi się, gdy dowiada lat jestnictwa, a egipska nie ma zadnego podobieństwa. To samo powiemy o filoz: greckiej.

Przeczy więc wpływ wschodu na filoz: gr: wprowadzony 1) do pośredniego oddziaływania go przez mitologię; 2) do potwierdzenia tudów indoeuropejskich, które pociągnęły mnóstwo za sobą podobieństwo w objawach ducha narodowego; – każdy rozsądny utrzymuje na to chętnie się zgodzi; co innego jednak twierdzić, że filozofia nie jest produktem greckim, lecz że już gotowa, prawie dlonią została z obcej na grecką ziemię. (Röth).

Twierdzenie to opiera się już to na podaniach samych Greków, już to na wewnętrznem potwierdzeństwie, jakie spotrzegano między dogmatami greckimi i wschodnimi. Co do 1go punktu wspomnieliśmy już, że im późniejszy który pisarz, tem więcej szczegółów opowiada o tym przedmiocie, ale wszyscy ci pisarze pozbawieni pomocy ~~ludów~~ krytycznej, pełni łatwowierności i wiele innych wad.

Pitagoras był w Egipcie, ale dopiero Röth: powiada, że całą mądrość a tamtąd wyniósł filozofię – jest to przesada retora. Herodot bardzo mało wie o jego nauce naśladownictwa Egipcyan. Demokryt mógł dalekie podróże, ale nie mamy żadnych szczegółowych wiadomości, czego się od barbarzyńców nauczył. Platon pojechał także do Egiptu, a późniejsi opowiadają wiele o jego stosunkach z Persyanami, Chaldejczykami, Persami i Żydami – co jest pewne, to to, że mamy widzieć między Hellenami a Egipcyanem tem, że Grecy lubią nauki a Egipcyanie piękności. (L. 23, 2. 3 3). Tak więc po należytem zrozumieniu i oceneniu świadectwa podania o bezpośrednim wpływie Wschodu na gr: fil: znalazły niepozorne – chwytają się w tedy innego środka, mówią: że widzą chińskie podobieństwo między twierdzeniami gr: fil. a dogmatami Wschodu. Przeciw dowodzą konsekwencye obrony wschodniego wpływu bezpośredniej nie zgadzają się między sobą. Gladisch twierdzi, że z pism różnych narodów wschodu każdy wywiódł w Grecyi jeden system: Ehing wydały Pitagorasa, Persya Heraklita, Indye Eleatów, Egipt Empedoklesa, Fidea Anaxagorasa. (Die religion u. die philosophie in ihrer weltgesch. entwicklung 1852). Röth znowu twierdzi stanowczo, że najdawniejsza gr: spekulacya zawdzięcza swój początek egipskiej teologii, że ta panowała w Grecyi aż po czasy Platona, że miała razem przymieszane sobie pierwiastki wiary Zoroastra, n.p. u Demokryta i Platonica; że dopiero w Azyi: duch grecki uwolnił się od wszystkich tych wpływów; że jednak w Nowoplatonizmie egipska spekulacya odzyła na nowo, ponieważ ~~gdy~~ przymieszana do pojęć Zoroastra wydała chrześciaństwo.

Co do twierdzenia Gladyszowego podwójne zachodzi możliwość: albo systemy filoz: przypadkowo drobne do tych samych wyników ~~albo~~ ~~to~~ ~~bo~~ ~~że~~ ~~co~~ ~~ta~~ ~~by~~ ~~ta~~ ~~ko~~ ~~wy~~ ~~ni~~ ~~ki~~ ~~te~~ ~~ko~~ ~~ta~~ ~~ły~~ ~~się~~ ~~bez~~ ~~po~~ ~~śre~~ ~~dnio~~ ~~od~~ ~~gr~~ ~~:~~ ~~fil~~ ~~:~~ ~~od~~ ~~teo~~ ~~log~~ ~~ów~~ ~~Wsc~~ ~~hod~~ ~~u~~. Obie sprzeczka tego trzeba było dowieść, a gł: tego nie uczynił; trzeba było wykazać historycznie, że fil: natyk rzeczywiście znajomości chińskiej fil: a Parmenides indyjskiej; trzeba było dalej wykazać, jakim cudem się stało że wielkie systemy teologiczne Wschodu dostały się obok siebie do Grecyi, nie niszcząc się w drodze, a dostawszy się tutaj na miejsce przeznaczenia wydały. Każdy z osobna system filozoficzny, niejako odmienek utożsamiający myślom Wschodu na dalekim Zachodzie. Przez się ma jednakże znaczenie samej. Gdy się przypatrzymy z uwagą przedchrześcijańskiej filozofii, nie widzimy w niej wyraźniej tyle podobnych do wschodnich rysów, ile gł: w niej upatrzył; rzekome podobieństwa redukują się do kilku rysów bardzo ogólnych, gdy tymczasem kardynalne różnice wiele się odróżniają sobą. Chińska religia państwowa n.p. uważa niebo za najwyższe bóstwo o nem w pis: nasze cześć, to samo tyczy się chińskich dogmatów o trójcy lub wcieleniu bóstwa z rzeczami niebieskiemi a poszczególnych z pierwiastkami. Chińczycy nie wiedzą o kardynalnym Pit. dogmacie, że liczby są substancyą wszystkiego. Chociaż więc oba systemy wyrażają wkład świata liczbami stworzenia, chociaż liczby uważają za dyskretne lub nieciągłe, chociaż przyjęty system dziesiątkowy za podstawę swojej arytmetyki a wielokrotności tenów wyrażają liczbami 2 i 3 lub ich potęgami tudzież, mnóstwo to dowodzi tylko że w wielu rzeczach i miejscach można nad to samo rzecz ~~te same bob~~ podobne sobie spostrzeżenia, ale stąd jeszcze daleko do tożsamości chińskiej teologii z filozofią Pit. Najważniejsza zaś, że system astron. Pit. ~~tak~~ zajmuje rolę w ich systemie, w którem idzie nie przeciw z astron. chin. o której mamy już poprzednio dużej. Między zaś piękną ~~z pełnym~~ ~~pełnym~~ miarą ~~y~~ i organicznej wolności w myśli pit. a mechaniczną regularnością chiń. – między stosunkiem Pit. a skamieniałą familią chin. nie mam więcej nawet podobieństwa: To samo tyczy podobieństwa jakie odkrył gł: między innemi gr: filozofiemi a teologią wschodnich teol: System Heraklita ma być kopią nauki Zoro: Herakl: nie ma dualizmu między dobrym a złym pierwiastkiem a Zoro: prawa nie ma dogmatu herakl. o przyczynie wszech rzeczy, o zupełnej jedności

i harmonii mocb wszy, w której wiśnie wielka między złem a dobrem różnica i t. d. To zdaje tyny iż wszelkich innych hipotez, przejdziemy ją przy końcu zapatrzeń, względem których je postanowiono.

Co do Röth'a, że naprzód obraz egyptskiej teologii, jakiej nam daje, nie jest ani ćwiczonym ani doktrynalnym, gdy zaś dowiedzione zdanie pokrewieństwa między tą niemiecką Kopią z różnemi pewnikami tych dogmatami z jednej strony, a greckimi mitami i filozoficznemi twierdzeniami z drugiej strony, wnosi autor co chwila wszelkie wątpienie do bardzo niepewnych i wszystkich wątpliwych, do niepewnych kombinacyi i nazbyt nieuzasadnionych etymologii". Ks. autor nadaremnie wykazać, że wyżej nadany produkt jest importowanym z obcego towarem.

Całej precatej hipotezie o wschodnim pochodzeniu gr: fil: sprzeciwia się jej charakter narodowy, mowy z wyżej wzmienionych stron, nie tylko że w sobie nic sierzchniego — owszem wszystkie jej twierdzenia pewniejsze i mające się dalej pewnym rządzie pod nazwami znanemi, wskazują, jak na dłoni — dalej stan oświaty wschodniej, gdy można było się wzajemnie od nich zapożyczyć i przyswoić w filozofii. O istnieniu greckiej egyptskiej lub fenickiej fil: wcale mowy być nie może — Zeller I. 32–33. Dalej [illegible] gdyby kto nawet wtrącił jakieś słowa: to przeniesienie ich do Grecyi sprzeciwiało się niezgodności obcych języków, niedołęstwu tłomaczy, brak wielkiej wzajemnej wzmianki o jakiemś tłumaczeniu wschodnich ksiąg na język grecki. Między Żydami zaś lub dalszymi Wschodem a Grecyą nie było żadnych praw Alexandrem W. stosunków. Żydzi o tem wszystkiem nic nie wiemy.

Gr. [illegible] Nie wchodzimy dzisiaj w spekulacye nad powstaniem mitologii – wystarcza nam dzisiaj oznaczenie jéj istoty. Otóż mitologią uważano niesłusznie za to samo co religią, albowiem nadawano jéj przez to [illegible] błędne znaczenie. Mitologia bowiem jest tylko formą i popełnym wyrazem wielkiéj wiedzy, do jakiéj człowiek dochodzi w czasach przedhistorycznych. Są to czasy zupełnéj zależności narodu od otaczającéj go przyrody, gdy nie dorozwinęły jeszcze do pełnéj świadomości jaźni swego, wszędzie widzi na drugie czasu miejsce, przyczynę przyrodzie i jéj stworzyła siłom. Człowiek czuje się wtedy nieograniczenie zależnym, wszystko go otacza, nic obce nie wydaje się mu zrozumiałe. Najwyraźniejszém rysu jego zależności, że nie posługuje się na pojęcia, bo każde pojęcie jest wynikiem analizy, a do analizy tylko [illegible] dany ten co na obrazy myślenia o stałych istotach. Gdzie nie ma samodzielności w myśleniu, tam i pojęć nie ma jasnych, dowolnemi przemianami obrazy się wydają, co się posługuje twórczość człowieka – bo twórczość ujdzie go nie wyłącznie, jak w dziecinie jest ona jedną potrzebą. Z tak obranéj człowiek przedziejowy wszystko, co mu wyłaniały w pojęciach – wielkie zjawiska i wielkie myśli przybierają w nim szatę obrazów. Stąd widzimy, że nie tylko wiarę religijne stanowią obrazy takim rodzaju, ale wielkie inne wiarę, stanowiące jéj odrodzenia pierwiastek – a nie tylko wiarę w nim przebrzmiałe – wszystko co wchodzi do kota wiele, cały zasób wiedzy z nieograniczonéj rzeczywistości zjawisk stanowią jemu wypełnioną skarbiec obrazów najodleglejszych, tak jak dla nas ten sam zasób jest niezastąpionym przedmiotem myślenia. Z tak Wszystko więc, co człowiek oczyma swoja widzi, słyszy i co mu powiesz, wszystko to przyobleczone w obrazową formę mitu wchodzi w skład mitologii. Główną myślą, wielkiéj jedynéj sprężyną przedziejowéj umysłowości jest wiara: my wierzymy w jedne rzeczy, a w inne nie wierzymy, bo my jéj o ile ustanowić przeświadczeniu – gdyż wzrastające po dokonanem przeświadczeniu. Ale człowiek przedziejowy nie ma jéj wielkiéj potrzeby przeświadczenia się, on wierzy we wszystko. To też dla otaczającego dzielnicze, które dzisiaj widzi od siebie bywają odgradzane, wiara i wiedza, jemu zdaje się w jedno – wszystko niezmyślne, niezrozumiałe tłumaczy on w sposób nadprzyrodzony, cudowny – wszystko dla niego cudem – W daleko późniejszych czasach, w pełnéj dziejowéj dojrzałości, odróżnia on zjawiska jasne i proste od niezrozumiałych – pierwsze przekazuje nauką, drugie chowa dla tajemnic wiary. Ale człowiek przedziejowy nie ma tego rozdziału, dla niego religia i nauka, wiara i przeświadczenie, odkrycie i przypuszczenie zdaje się w dziwny, nieoczekiwany sposób. – Ale tak nie mogło być na zawsze. Ludzkość postępuje a narody razem z nią – doświadczeń i pomysłów przybywało coraz więcej, i coraz mniej im było wygodnie w danych mitologicznych formach. Bo każda forma z czasem staje się za ciasną dla coraz przybywającej treści, a nienagannie [illegible] forma albo pęka albo rozrywa się dobrowolnie – ale gdy nawet długie wieki przetrwać, przestaje być rolą i staje się niemi owocem, tak i dziecko wewnętrzny się tkwiąc przenosi się do łóżka, a dorosły łóżko tylko wczesnego kolebką, pozostaje już nie jest kolebką. Do stąd się i z mitologią: o ona była kolebką wiedzy ludzkiéj, ale gdy ta wiata bezstannie, trzeba było obmyśleć coś nowego. Zamiast rozpostartego stara kolebka, w któréj narodzić się nie potrafi, tylko szkielet bezwyterzany (?) Odbierano jéj najpierw to co nas z bliska obchodzi, tłumaczenie przyrody a z godzin jéj wstępowała podrastająca filozofia, a im więcej wzięła, tem więcej [illegible] zabierała mitologia: granta. Mitologia np. uważała wielkie zjawiska przyrody za bezpośredni wpływ bożej działalności, poznanie stosunku np. za niebezpieczny wpływ bożego gniewu wszystko to stawiało się niewzruszonem, odkąd filozofowie obchodzili wszystkie pojęcia, odkąd wiele innych tłumaczyli zjawisk, uchodzących za cudowne, potrafi przepowiadać. Gdy że im więcej wyrabiały się pojęć i zasadniczych myśli, tem węższe były otaczki między mitologią, pozbawioną filozofią a starą zmyśloną mitologią, a [illegible] taka otaczka była zawsze mitologia. Do tej widzimy dawniejszych filozofów w gorszej postaci mitologii walce: Eleaci [illegible] i Eleaci ubiegają się zawsze w tej walce. Tak mitologia wielkie niepojęte zjawiska w obrębie przyrody zamieniała albo na bogi albo bogów przypisywała, tak filozofia na odwrót zamieniała bogów przekazanych tradycją bardzo w rozmaite siły przyrody, a jeżeli obok nich przyjmowała czasem w świecie siły duchowe, to i te nawet wzięła punktem wyjścia rozumowań, w zasadzie przeciwstawiała się mitologii, która z bojaźliwą wiarą uznawała istnienie sił wyższych ale głosiła się rastaneczyć nad niemi, unikać je przedmiotem przykrzej rachuby. Gdy zaś już raz filozofia przyjęta zasadę, że się nam nie w świecie celu się nie dało wyrachować lub wytłumaczyć, musiała ona przyjmować wielkim cudom, zatem wielkiemu bezpośredniemu wpływowi bogów na bieg przyrody i spraw świata. Ale rozszerzeniem takiém stanęła w opozycyi do mitologii, która i na dal pozostawała wiarą ludu – a lud wielkiemu obdarzał mędrców przydomkiem ateuszów i prześladował ich czasem, jak Diagorasa, Anaxagorasa i innych.

Filozofia jednak zrozumiała, że jej interesem zachowywanie pozornej przyjaźni ręki z mitologią: ręka ta dawała jej popularność niemałą i koloryt jakiś starożytny - uskuteczniono to wyraźnie, bo już w wieku Peryklesa głównie staraniem Anaxagorasa i uczniów jego, i to w sposób taki, że zaczęto wracać mitologią nie po raz wtóry do filozofii prawdziwego, lecz na treści jej pokrewną, jeżeli nie tę samą, bystro wyczutą w formie niedostatecznej bo obronnej. Filozofowie odtąd wciągają mitologią coraz więcej w obręb swoich systemów, podawanie wszystkim jej mitom znaczenie allegoryczne. Ciekawym i wymownym tego przykład daje nam Platon w Protag. p. 320 c skąd ten Sokr: do Prot: ja wiem, o Prot: mając wzgląd na to wszystko, twierdzę, że nie można uniknąć cnoty dbając pan twoje w tej mierze popełnienie, zauważam i myślę że słowa twoje zasługują na uwagę, ponieważ będąc, że ~~przez nią na wiele mężów~~ posiadasz nie lada dowiedzenie, że wiele się nauczyłeś o samo nie jedno wysłałeś, jeżeli więc mówię jaśniej udowodnić, że mówi jest naturalną, nie zabraniają się lecz dowodzę = Nie będę się zbroniał, o Sokr: odrzekł, ale pytanie, czy jakby stanowi mitologia mam dać dowód ten w opowiadaniu mitu czy też przebudzić go dyalektycznie? Wielu starszych z niedających tam przeważyło mi więc przebudzić, którym by wolał w drugiego sposobów = Zdaje mi się więc, odrzekł przyjaciel opowiedzieć nam mit. Żył w bowiem niegdyś czas, gdy już były bogi, a nie były jeszcze śmiertelnych rodzajów - i t. d. - - Powiedział w tem temże p. 324 d. gdzie mówi temże Protag: powiedzieć nam jeszcze watpliwość, która mnie co do ludzi cnotliwych, jeszcze mężowie cnotliwi synów swoich nauczają wszystkiego czego tylko od nauczycieli nauczyć się można i czynią ich mędrszemi, ale co do cnoty którą rzeczą się odznaczają nie czynią ich od innego tegoż grona. Co więc do tego przedmiotu o Sokr: nie powiem ci już dłużej mówiąc, tylko dam dowód rozumowy. Niech Pompil bowiem, co następuje i t. d.

Filozofia więc w obu dowodach mitów zachowywała się z wielkim szacunkiem - upatrywała w mitologii jakąś uświęconą tradycją, zawierającą mnóstwo prawd pod zasłoną obrazów; wydobywano te prawdy za pomocą allegoryzowania, przez co dobijano mitologią - albowiem w stare, naiwne obrazy wnoszono refleksyą późniejszych wieków, owoc abstrakcyjnych spekulacyj. A gdy w daleko późniejszych czasach filozofia stanęła do walki przeciw chrześciaństwu, ~~wyrzekła się~~ nigdy formalnie wyrzekłszy wrogiem nagromadzonych gorączką przekonania mitologii, wtedy przekonała się filozofia po raz wtóry, że do walki przeciw wrogowi potrzeba broni, a tej już nie było - mitologiczna broń już nie była, tylko jakieś martwe allegoryczne obrazy, pozostałe na drutach filoz. dyalektycznych - ale wszystko to okazało się bezskuteczne, a gdy zwycięzki filozofia wkroczyła za ostatnią broń, gdy wezwała na pomoc wiarę a z nią pobożność i teurgią dawnych narodów, wtedy zresztą sobie przyswoiła wszystkie dziwy i przekazy w chaosie, z którego wyniła niegdyś, jakby bogini mądrości, wszystko co się w mitologii. Bo już nie było, by legenda była i legenda filozofia zajęły jej miejsce.

Mitologia jednak, nim umarła na zawsze, wydała z siebie nie tylko filozofią, historyą, i wielkie grono najrozmaitszych umiejętności, które wszystkie razem zajęły jej miejsce w narodowej oświacie: należy tu wspomnieć o innym jeszcze kierunku, wydatniejącym się na tonie mitologii i nie obcym pojęciu filozoficznej spekulacyi. Powiedziałem, że mitologia jest całkowitym wyrazem umysłu i pojęć wielkiego rodzaju, jakie naród posiada w czasach przedchrześcijańskiego swego istnienia. W skutek tej definicyi ma ona daleko szersze objęcie niż religia lub teologia; bo obejmuje jedną i drugą razem z zawodami wielu innych praw duchowych. Przecież nie godzi zapominać, że wiele religijne, chociaż wypełniają cześć tylko mitologii, zawsze odgrywają w niej rolę wielką, nawet więcej można ten przeczyć, pierwszorzędną. Które powiedzieliśmy już, że się stało z innemi pierwiastkami religijnemi mitologii, wykazaliśmy jak wywalczyły sobie z czasem samodzielne stanowisko i zamieniły się w filozofią, chrześciaństwo w szereg nauk narodzie, późniejszych poznawania przyrody i jej utworów; zostawmy teraz, jaką drogą przeszły pierwiastek religijny i do jakiego stanu i celu. Wcielony w wszelkie formy zeszły mitol: przechodził z pokolenia do pokolenia; wyemancypowały już te formy mitol: im więcej oddalały się od swojej kolebki, tem więcej zamierały, stawały się nierozumiałemi; przecież wiele religijne, najwięcej potrzeba ludzkości, nie zginęło razem z formą, nie skończyło jak ona. Stąd wydzielenie pewne silne między treścią religijną a jej formą: dawna forma mitol: stawała się za dawcu każdym więcej zagadkową, więcej ciemną i obcą, narodzie więcej zamierającą, umysły bieżące, płytkie, wrogiem krytyki niniejsze pracami i jej tradycyą, odrzucały razem z nią nawet tkwiące w niej jądro. Ale nie wszyscy przeszli podobną intellektualnością, wielu stanęło po stronie religijnej wyższej bezbożnictwu. Ci z wielu innej wyjednali się na dwie klasy, niektórzy z nich z których jedni nie uratowali dawnej wiary a druga jeszcze więcej jej zaskodziła od innych nabo bezbożników. Jedni bowiem nie pytając się o praktyczną znaczność, zachodzącą wtedy między dawną formą wiary a nowemi pobożnemi między, ujęli się spełnienie dalej w dawnych tradycyach - byli to ludzie powierzchowni, prostaczkowie duchowi, dla których świat się nie zmienił

wiale. "Ale inni prawo nie podwalniata bronią" takie, przeszli dawną wiarę obronić od przeciwieństw Krytyki niedowiarków a gdyby się to nie udało, to nawet ją przestroją w cześć, aby zgadzała się z wyobrażeniami wieku, z duchem czasu - było to ludzie nowiści, gorący wielbiciele przeszłości, do przyjęcia postępu w wierze. Ale tacy postęp ~~rozbija~~ pałają wiarę niechętnie gdyż on ją mniej postawi za wczoraj, chociaż nową wiarę, która przecie będzie niezgadzanie wiarą od dawnej. I tak przylgnęło się do wyżu filozoficznych i naukowych nauk, powstałych w łonie mitologii, wyciągnęli się jej wiersze a przez to dokonywa jących ich zgubę, inną jakąś tendencją, prawdy jakieś mistyczny, przyczyny opowieści ich wyniosłem rozsadzającym mitologię. Wytrudziła pari z przekonania, że ku wielkiej szkodzie religii pojmowano bogów zbyt po ludzku, że przenoszą wyobrażenia ludzkie i doczesne na przestrzeń nieskończoną o odwiecznej profanowano je, odejmując im zupełnie charakter nadziemskiej świętości; żeby więc tenta popołudniu, trzeba bogów uznać za ~~nieistnienia~~ świętych, nadpiennych ideały, nie będące w niczem podobne do ~~stworzeń~~ ziemskiego ciała. Żeby zaś nowe to pojmowanie mitologii przeszło w ciągu powagą, trudzili się wspomnieni mistycy, że już w najdawniejszych czasach praktyki mężowie ~~bliżej~~ bliżej ~~ich~~ przeszłości Byli to poeci i wieszcze z czasów przed Homerem, którzy takie wspaniałe mieli o bogach wyobrażenia, ów Orfeusz sławny, Musaeus, Linos i inni. Pod tych imion zebrała się szkoła mistycznych poetów, kapłanów i wtajemniczonych, którzy ~~wpadł~~ jak Epimenides, Aristeasz, Aberis napełniali Hellady sławą swoich hymnów i wróżb. Do najwyższego się rozkwitu dostała szkoła ta w Atenach za czasów Pisistrata, gdy Hipparch dał to same polecenie względem poezji mistycznej, co ojciec jego względem poezji epicznej, gdy zebrał tatowe w jedną księgę z tekstem nie za pewne ustalonym, gdy popełnia już to wmieszaniem już to dodatkiem wieków późniejszych. Onomakritos, za Pisistrata ~~odmawiany~~ mający obie powierzoną ostateczną redakcyą pieśni homerycznych, teraz na przyjęcie Hipparcha tej sposobności podjął się pracy około poezji mistycznej, i niebawem ogłosił obszerny zbiór tak zwanych „pieśni orfejskich". Ale w nich było stare treści, trudno dzisiejszej powszechności, prawdopodobnie nie wiele. Na nas jednak pisarstwo to nie małej wagi, dowiaduje bowiem nawet z owej „orfickiej poezji" mało co ocalało gdyż tak prawie orfizm dojrzeć z chronologicznych podobieństw narodu - przecież wszyscy, że kiedyś ów mistyczno-poetyczny także ślad swój zostawił w ~~poezji~~ filozofii i stał się niewątpliwym pogłosem filozofii pisanej w szczególności orfickiemi a Eleatemi i Empedoklesem pojęcie bardzo podobne. —

Poezya orficzna, ~~która~~ kilka nas dochowała zaniera ~~kilka~~ kosmogonii, z których jedne bardzo się podobne do teogonii Hezyoda, inne bezwarunkowy, mistyczny wyglądają panteizm. Co do tych kosmogonii, przypuszczalnej co do jednej z nich, należy Watkinson, ~~się~~ się czasów Pisystrata, się ten ze ~~gdzie~~ swej części ~~wiersz~~ jest dopiero wynikiem czasów dalekich późniejszych. Tyle jednak pewna, że kosmogonia hezyodowskie owy orficzna stały się pobudką do kosmologicznych spekulacyi niektórych filozofów, że nawet niejedna myśl orfików, n.p. dogmat o wędrówce dusz, odbiła swoją w greckich misteryach, przedostał się do filozofii.

8254
IV

Pawlicki III A.

Franciszek Bakon ur. się [illegible] 1560 r. z
Mikołaja, znakomitego prawnika i ~~Kanclerza~~ Sekretarza Stanu na dworze Królowej Elżbiety,
i z Anny Cook, której ojciec [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
umysłu [illegible] [illegible] [illegible]
Cambridge [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Warcéwie nowy parlament wystąpił w r. 1621 przeciw tym nadużyciom. Bakon otworzony pod ciężą wyjścia o przekupstwo i "przedajność" nieciekał obrony na rozkaz Króla, który lękał się tych kompromitacji. [illegible] Wyrokiem z 3. maja 1621 odebrano mu wszystkie dostojeństwa i godności, uwięziono go na zapełnienie Tower funtów i na mocna wieżę - Król jednakże już po kilku dniach go uwolnił, owszem nastąpiwszy przeciwko wyroku - orzekł że tylko dla marki, napisał przez wiele dni wiersze, i narcéwie 9. kwietnia r. 1626 mając lat 65, wyrzeczony przez lekarzy i chorobą, której się nabawił przez obserwacje pod gołem niebem.

[illegible] był prawnikiem, politykiem, mówcą, historykiem, pisarzem i filozofem. Jako prawnik zajmuje on znakomite w kraju swoim miejsce, jako polityk okazał on wiele obszernego poglądu na sprawy publiczne, przewodził mianowicie nad unieważnieniem unii między Szkocyą a Anglią; jako historyk napisawszy dzieje Henryka VII [illegible] przez [illegible] dzieło, zasługujące na [illegible] jako mówca i pisarz nie miał sobie [illegible].

Zadanie filozofii Bakona.

Filozofia za Bakona była [illegible], ale nie abstrakcyjna, w tej jest [illegible] i praktyczna. Celem [illegible] jego nie [illegible] ale [illegible].

Wszelkie rozumowanie, wielkiéj rzeczy myśli na powziątek myśli punkt wyjścia, i koniec myśli cel, do którego zmierza. Dwie ludzkie albo jednym albo drugim głównie się zajmują albo najprzód obiorą sobie pewny punkt wyjścia, aby [illegible] zdążać do celu, albo też [illegible] cel mają do którego zmierzą, a potem [illegible] punkta wyjścia, za którego [illegible] do celu. W obu razach można myśleć logicznie, konsekwentnie, przecież myślenie pierwszego rodzaju jest przeciwieństwem myślenia drugiego. To dwie metody w przedsiębraniu [illegible] i rozumowanie które wzięły swój początek na punkt wyjścia, na zasadę, powodują [illegible] drugie nie tamuje na cel swój powodują się głównie zdaniem. Pomiędzy domagają się wyników; zadanie rozwiązania. W tym razie [illegible] i [illegible] i drugie [illegible] wyniesiony zadanie? Na tego [illegible] drogą nazwać można drogą następstw, drugą rozważań - czyli syntetyczną i analityczną. -

Bakon nie [illegible] się o zasadę, postawił sobie zadanie i [illegible] przeciwko jego rozważaniem, dla tego myślenie jego odbywa się w sposób analityczny. Wszelki syntetyczny wychodzi tego myślenia fatygi jest jeżeli na [illegible] na jego zasadę oznaczony, doświadczenie, doświadczenie tylko nam tylko środkiem dojścia do celu, rozważenie [illegible] zadania, które sobie postawił?

Stanowisko swego czasu do historyków, oraz pokrewieństwo jego
[illegible] z Tac. Ang. i St.

Ludzie od [illegible] z [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Verygdreum ten bydle nowum organum które tak odpowiada dzisiejszej nauce, jak organum Arystotelesa potrzebom starożytności. Bakona analizuje inwencyą, jak Arystot: analizował sylogizm. . augm. scient. lib. IV. ca 1–4

Regnum hominis.

Celem wiedzy wszelkiéj jest inwencya; ale jest celem inwencyi? Powyżéj Bacona: zaspokajanie potrzeb życia, pomnażanie pożyteczności jego, polepszanie doli jego. Celem ostatecznem i najwyższym wszelkiéj wiedzy jest panowanie człowieka, regnum hominis; ale ten tylko pogląd wyczerpać może być wiadomością. Wiedza jest stwarzającą człowieka; mocą swoją tylko ale wszystkie ogół wiedzy i potęga ludzka jedno są (scientia et potentia humana in idem coincidunt / Nov. Org I. 3.) . hominis imperium sola scientia constituere: tantum enim potest, quantum nosc. Cog. et Visa p. 592. Wiedza nie istnieje sama dla siebie; ona środkiem do celu; celem panowanie człowieka, środkiem do niego wszelka inwencya, a środkiem do inwencyi wiedza. Dla tego wiedza powinna być praktyczną; miarą jéj zaspokojenie życia i potrzeby jego. Tak zła teorya, a życiu nie usługująca, bezkonsyktna jest, tak samo w życiu nie mająca wartości, chociby najgłębszego umysłu, który się nie zaniżył na badanie. Ale złośnie ani wiedza nie powinna wzbudzać między wyższością a niższością, mędrcem a prostakiem.

Żeb. Nov. Org. I. 36.

Interpretatio naturae.

Jeżeli panowanie człowieka jest celem wszelkiej wiedzy (środkiem) zatem wszelkiéj inwencyi, jakiéż wiedzy do niéj trzeba? czyli: wśród jakich warunków jest inwencya możebną? Kto ma panować nad naturą jakąś, powinien ją znać. Znajomość ta nie pozna jéj, dopóki poznawanie z nią obcowanie. Chcesz znać naturę, trzeba z nią żyć, jak z ludźmi obcować trzeba z nimi: wśród nich obracać się i żyć. —

Nov. Org. I. 36.

Inaczéj z rzeczami, nabytymi doświadczeniem; mają one treści; mogą być tylko nabyte można za pomocą doświadczenia. Wiedza wtedy stała się prawdziwym obrazem świata, essentiae imago, potrzeba jéj bogatego doświadczenia, nabytego w życiu – dla tego będzie doświadczenie podstawą wszelkiej wiedzy.

Wiedza ma odkrywać – jak ma być doświadczenie – przeto odkrywanie jest celem wiedzy, to doświadczenie środkiem do tego celu. Jednakże doświadczenie nie jest odkryciem. Badacz doświadczają szuka, a odkrywają tak mało. Albowiem nie każde doświadczenie wynalazczem jest. Inwencya jest sztuką praktyczną; sztuka zatem wtedy wyjdzie na pomoc wynalazcy, gdy piękna, sztuka praktyczna na pomoc wezwana wyjdzie autorowi konceptu.

Wszystkiem jest wszystko, co stoi, co powstaje ale, i panowanie człowieka; ~~nie~~ wiedzenie istnień przyrody służy mu. Wszystko za pomocą inwencji. Żeby nad nim zdobyć się na inwencję, poniecz znać wszystkie jej warunki. Albowiem badacz zgadzać się na postępowanie praw przyrody. Żeby je zastosować, trzeba je znać. Całe panowanie wiedzie nad przyrodą, polega na znajomości jej istoty i sił.

Nov. Org. L. 3. — wb. ib. 129 sub fin.

Za pomocą więc doświadczeń znajomości przyrody dochodzi do inwencji. Jeżeli wiedza jest podstawą wielkiej inwencji, to prawa doświadczenia znajomości przyrody czyli „nauka o świecie" będzie podstawą wielkiej wiedzy.

ib. 79.

Jakie więc stanowisko zajmuje doświadczenie w inwencji, a przez nią stanie się ono panowaniem człowieka. Albowiem panowanie nie ~~jest~~ polega na spekulacyjnej ~~~~ znajomości wiedzy naszej. Stoi i wiedza, panowanie człowieka i ~~~~ umiejętne poznanie przyrody wiedzą są. Natego nowe jego organon mówi de interpretatione naturae s. de regno hominis.

Doświadczenie jest istotnie inwencją.

Zamiarem i celem [illegible] i panowanie [illegible] do [illegible] [illegible] siły [illegible]. Ale [illegible] [illegible] [illegible]

u.
l.

1. Wymysły – idola.

Trzeba natury tłumaczyć jak książkę. Wyłączyć ten tłumacz, który oczom autora [wróżą] swego ducha, a nie [wróżbitów] ma obrazy wyjść. Tak samo dociekaniem powinno postępować z naturą. Nie można odtwarzać przyrody ani idealizującym jej ani pomniejszającym: nie ma [co] nic dodać do niej ani ująć.

Ver. Org. I. 120 sub fin.

Umysł ludzki natury, pomimo swoim ogładzaniu na pewnej za pierwowzorem, ciągnie obraz taki bychcie antycypacyjny [...] natury, anticipatio mentis et naturae – obraz taki nie przedstawia kopii obrazu pierwowzoru, lecz mocnym wymysłem – idolum, istniejącym tylko w naszej wyobraźni.

Dla tego pierwszego poznania przyrody mamy [...] wymysły nie pojęcia niezmienności, [...] ciągnie anticipatio mentis.

Nie trzeba więc antycypować, lecz umiemu wymysłowi dociekać; nie trzeba przyjąć każdego pojęcia nie sprawdzonego go, każdego zdania, nie wyprowadzonego na obserwacyi za mieścić anticipatio mentis powinno bytem [...] w interpretacji naturae

w I. Org. – praef. subfin.

Rozum ludzki bezpośrednio (bezwzględnie) zastosowany do przyrody [...] nie przynosi owych anticipationes naturae, podczas gdy interpretatio naturae jest dzieckiem umysłu, zaczerpniętym dzięki – dobitnie mocni – z nieznajomości natury –

Ver. Org. I. 26 – 33.

Był to [...] najwyższy dawniejszej wiedzy, w czasach [...] przyrody i antycypowano ją, opierając [...] tłumaczenie [...] albo na pojęciach z góry ustanowionych [...] [...] empirem dociekania.

Dla tego nie poznano nigdy dokładnie przyrody, dla tego nie dochodzono nigdy do inwencyi regularnej, wiernej, dla tego inwencya [...] nadawała od przypadku, dla tego powstała [...]. Powstały [...] nigdy wyjaśnienia na [...] spekulacyach nie wydawała owoców, nie wynosiła przyjaciół [...] albo brak wiedzy albo [...] wielka dociekliwość [...].

Zamiast [...] stanęło [...] system i przedtem dociekliwe narzędzie, pomimo wyraźnie [...] [...] przyrody, które wyrobyć nie [...] natury lecz [...] Albowiem wszelkie pojęcia dotąd [...] antycypowane, [...] to wymysły bez wartości wiedzy – idola –

Wymysły takie [...] albo przyrodzone nam [...] idola tribus (wrodzone) rodzą [...] – albo też [...] [...] idola specus – [...] [...] – albo [...] idola theatri.

Wymysły te zawdzięczają [...]

Ver. Org. I. 28 53. De augm. I. 4.

Są to [...] [...] [...] [...] [...] [...] [...] [...] [...] [...] [...]

nauka o nich ma się do stosowania wyjątków, jak nauka o wyjątkach wykładanych do wyjątków.

Scholia de Verbi significatione et Lectori in interpretatione naturae, sunto directiva de explicatione textuum ad diversorum exigentiam. Nov. Org. I. 70

2. Powątpiewanie.

Zamiast od wyjątków, od przesądów wszystkiego przedtym od natężności, od zupełnej niepewności. Wątpliwości [illegible] wiedzy, a nie [illegible] prawdy, ale [illegible] wiedzy. Wiedza powinna zacząć od wątpliwości ażeby dojść do ewidencji. Wątpliwości nie ma istniejącej wiedzy, ten tylko fałszywa podstawy - nie wiedzy [illegible] wątpliwości, wątpliwości [illegible] [illegible]

"Ani pewnie wiedzy że nie [illegible] nie można [illegible] ani do [illegible] ani [illegible] ani wątpić; ani pozbawiają wiedzy [illegible] Bacon zaka środków, ażeby ją pokazywać."

Nov. Org. I. 37. Imp. scient. scala intellectus. Natura circuit [illegible] [illegible] wyjątki [illegible]

Celem moim nie jest wątpliwości, ewidencja ich dowodzenia, prawdziwa pewności wiedzy, ewidencja, nie skąd otrzymać pewności wyjątków, ten prawdziwie je wszystkich, nie skąd zaczęć wiedzy ludzkiej, ten wyjątki wiedzy nie. i. d.

Nov. Org. I. 126

Wątpliwości te wyjęli wiedzy z wielkich dawniejszych mistrzów i wrócili go do nowej pracy; zobaczymy później za drogi grzeczne nowszej filozofii. Dawniej takie wątpienie w wątpliwości. Co pewnie [illegible] wiedzy wątpliwości z pod jednego pewności, wyjęcia pewności - na to pytanie dawni nie przyszło nowszej filozofii nigdy wyjść wcześniej, a [illegible] nowa filozofia wprowadziła nie z dwie oddzielne drogi. Dwóch tylko o Bacona wiedzy: [illegible] prawie na przeciwnym, z którego, za pewnego, wątpienia wyjść wielkie mistrzów: z Odpowiedzi na to przedmowie do nowego organum:

restat unica salus ac sanitas ut opus universum de integro resumatur ac mens [illegible] ab ipso principio nullo modo sibi permittatur, sed perpetuo regatur - praef. nov. org. — ut supra. [illegible]

Roman [illegible] wiedzy [illegible] Descartes wyjęcie dawne drogi, Bacona od przyszłej. Roman pewnie [illegible] na przeciwnie z [illegible] drogi, od nich się wyjść. Wielkie wyjątki i pewności trzeba wyjść nie na pewne, wtedy od nich wyjdziemy i otrzymamy pewności, ale drogi przystępne do nauki, które otworzą pewności ludzkiej na wiedzę, to do państwa boga, jako do królestwa wiedzy ludzkiej tylko drogi przystępne.

Nov. Org. t. 65 [illegible] Bog. et Vasa, 1784.

Dowiadczenie.

Stanowisko Bakona możemy streścić w tych słowach: on chce aby człowiek panował nad przyrodą za pomocą sztucznych wynalazków, ...

...

...

Porządzający słyszeć instancye dowodzący do wniosku, że działań ont wstrzymujących nie jest warunkiem niezbędnym ujmowania ciężkości, którzy tworzący światło, mamy inne ciężkości, którzy światło nie tworzący, tak samo mamy światło bez ciężkości - zatem światło nie jest niezbędnym warunkiem ujmowania ciężkości.

Nov. Org. II. 11-21.

Przez należyte i często powtarzane porównanie odróżniamy instancye, mianowicie, niezbędne od podrzędnych, przypadkowych i tak jeden fakt po drugim poznawszy dochodzimy do prawa. Albowiem dochodzenie za pomocą experymenta poznawa i wtedy fakt, a porównywanie faktów wydobywa poznawszy wyżej abstrahowanie, jedno które jest potrzeby i działa.

Dobre dzieło postępuje wtedy od experymenta do abstrahowania. Tak do drugiego instancye, a instancya klasycznej wtedy eksperymentu.

Nov. Org. II. 10. T. 127.

Instancye ujemne.

Ani dochodzenie ani indukcya nie są niczem nowem, to dzieci kazdy bez wyjątku ich używa. Kazdego dnia wstrzymujemy dochodzenie nasze, a z nowych dochodzeń wydobywamy nowe jakieś prawo, nowy abstrahowanie. Dzieje się to drogą wielką, podczas której umysł [illegible] o wiązanie pomiędzy. Umysł przetrząsamy się dziecinnie to dochodzenie nie bardzo pewne, a wielką na nim oparte wnioskiem niepewne. Jeden nowe dochodzenie [illegible] [illegible] jeden dochodzenie będzie wtedy instancyą [illegible]

[illegible] wiele [illegible] instancye, z wielkiej należyte do [illegible] [illegible] Takie dzieło dochodzenie [illegible] instancyą na takiem dochodzeniu [illegible] dochodzenia, - Ilekroć instancyą abstrahowanej dochodzenie przeciwne [illegible] jedyne [illegible] ej wykonania. Bo tylko takie prawidła [illegible] prawdziwej które nie wzięły nie mówi.

Dla tego prawdziwe dochodzenie, zanim przystąpi do wniosku, wymyśla sobie wszystkie zaprzeczenia, na jakie może natrafić - zaprzeczeniami temi są wtedy instancye. One kazują kroku kazdy dochodzenia i dopiero [illegible] kiedy z wolna ale pewno do celu.

Cogitata et Visa p. 59.

Nov. Org. II. 15. Homini tantum conveniebat, provedere primo per negativas et postremo loco desinere in affirmativas post omnimodam exclusionem - rob. ib. 16.

Zanim [illegible] tego [illegible] [illegible] [illegible] kilka danych, wydobywają stąd wniosek - prawdziwy czyli pewny [illegible] w których wniosek się nie sprawdził obserwowano kamień w świetlnej silnie tablinki, zamknięte [illegible] [illegible] [illegible]

11

kawy. Tego przykładem największej Bacon objaśnia, to on wszelkie przez Indyjanie dowiadczenie i w przez ujemne instancye. Ludzie jednak mają wszelkowy sobie pewną wcześnie wiary dodatnym instancyom, nie zważając na to że ujemna instancya wiele pewności ma do ustalenia aksyomata niż dodatnie. Aksyoma zaś wydarzeń nie dowodzi tego, nam pewno za mocne.

Nov. Org. I. 36. 37. — 26. In omni axiomate vero ornatissimo major est vis instantiae negativae. — De augm. scient. V. 4.

Same dowiadczenie, nie obliczając ujemnych instancyj nie wiele warte, zam rozum, uczyniony tylko za siebie wcześnie mocny, takie nie wiele wart, by na nie żadne nie zważał w skazowy. Ale dowiadczenie bystrzone łącznie logicznie dowiadczenie z siłą rozumu, wiązące jednostronnych obudwóch — ono stwierdza i wybiera za razem — tylko takie połączenie rzeczy i dowiadczenia może stać się nauką

Encyc. Nov. Org.

tylko po dokładnej tego wpływu wiadomości jest wcześnie pewna i wynalazki.

Same dowiadczenie potrzebne do wniosków, które stwierdzają, zam rozum do pojęć które się nie mogą zmienić, ale wyższe, rozumne dowiadczenie, wynik obudwóch, potrzebne do pewnych które i stwierdzają i powiększają i z wprowadzonego materyału wydobywają nowe konsekwencye. Dla tego pewny rozum i dowiadczenie pewnej rzeczy na zawsze, wielby wydarzeń nawet z niej wyciągnąć kazuje fałsz.

Nov. Org. I. 95. Exp. et ratio p. 596.

Indukcya i dedukcya —

Porównanie myśli pozornych wynikłych z przykładów, przeciwnie wyniknie dowiadczenie, dowiadczenie ewentualne postępuje od faktów spostrzeganych do prawa, od eksperymentów do aksyomata dostatecznie do wielkiej pewności. Fakcie spostrzeganie jest nie wiarygodne zawsze. Inne za stósowanie przez otrzymane. Ile razy nastósowanie się dzieje, tyle razy można na pewno na spostrzeganie wynalazku. Gdy nam siły przyrodzone pewne, potrzeba wielkie Kombinacyi przemawiają, gdy siły one będą w nowy wpływ. Takie zastósowanie zmysłów jest siłą wynalazku jest nowym eksperymentem, a więc na pewno eksperymentu stoją się dowiadczenie wiedzą, a wiedza zawsze. Eksperyment przeprowadzenie od spostrzeżeń do aksyomatu, od aksyomatu do wynalazku, który jest tylko zastósowaniem jego.

Nov. Org. I. 82.

Stąd tego Tacy B. indukcyą a dedukcyą: indukcya wiedzie od eksperymentu do aksyomatu, a dedukcya od aksyomatu do eksperymentu.

Nov. Org. I. 10. Inductio de interpretatione naturae conclusionem parte, in genere duas: primam de eductis aut existentis axiomatibus ab experimentis secundam de deducendis aut derivandis experimentis novis ab axiomatibus.

Indukcya jest metodą stwierdzenia, dedukcya metodą zastósowania: pierwsza kończy się aksyomem, druga dokonaniem wynalazku. I tak przykład Bacona kończy się wynalazkiem, eksperymentem nowym.

Instauratio magna.

Ks. ustalivszy metodę nową, powziął zamiar wydania całego [illegible] dalszej wiedzy albo mniej nową wypełnić [illegible] wydawić. Tego wszystkiego [illegible] jest nowum organon, zawierające wytłumaczenie metodę a plan [illegible] w 9 księgach de dignitate et augmentis scientiarum – całe [illegible] na instauratio magna. Oprócz tej wykończenie tak olbrzymiego dzieła [illegible] wydawszy jeszcze [illegible], te ten dzieło [illegible] wykończone.

Pierwsza część „wielkiej instauracji" stanowi wspomniane de dignitate et augmentis scientiarum, zawiera ono plan całości; druga część, nowum organon podające metodę i wszelkie wszelkie wskazówki potrzebne do [illegible], nie została wykończona, a następne części [illegible] [illegible] [illegible] naturalis et experimentalis, z nich wyjaśnić wykonał autor [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] nauki wiedzy są albo Boży albo przyrodzony albo ludzki – to też filozofia podług tych przedmiotów wszelka się na teologią przyrodzoną, filozofią naturalną i antropologią. Pomiędzy tymi te działy opisujące się na jakiejś wiedzy ogólnej, którą B. nazywa filozofią pierwszą – philosophia – i która zawiera na wielkie prawa wszelkie innych nauk[illegible] tych ostatniej nie wprowadził.

2. Teologia przyrodzona dochodzi istoty Boga z przyczyn przyrodzonych, czyli [illegible] się teologią naturalną, wiedzy dowodem, i dla tego obrazu przez nią wszelkiej prawdy bożej nadprzyrodzonym. Jako [illegible] wiedzę nam Boga ukazała Biblia, jakim jest dla tego nadprzyrodzonego jego nie należy się w teologii przyrodzonej lecz nadprzyrodzonej, objawionej. Nauka ta powinna więcej należeć się do teologii wiedzy – teologia przyrodzona, zdaje [illegible], wiedzy ludzkiej wyjaśnia, ale nadprzyrodzonej wiary nie udziela – religia opiera się na nauce objawionej [illegible] wiary a [illegible] wiary [illegible] [illegible] [illegible]

4. Antropologia ogólna ma za przedmiot człowieka w całej jego naturze, a nie tylko w jednostronnie rozwiniętych, lub w jakimś szczególnym stanie znajdujących się jego częściach. Antropologia ta ogólna jest albo czysto teoretyczna, albo praktyczna. Pierwsza zawiera w sobie fizyologię, psychologię i etykę. Druga zaś, która się także Charakterystyką albo Fizyognomiką nazywa, jest albo Lavaterowska albo Gallowska. Antropologia ta ogólna jest albo czysto teoretyczna albo praktyczna.

a) fizyologia ciała człowieka, jest nauka o naturze ciała ludzkiego, najmniejszą się dotychczasem obserwacyą uskutecznioną na ciele ludzkiem tak w całości jego jako i w częściach jego składowych, mianowicie zaś na mechanizmie, chemicznej naturze i życiowej organizacji. Medycyna czyli nauka o sposobach zachowania zdrowia (dietetyka), leczenia chorób (patologia) i przedłużania życia (makrobiotyka) ostatecznie nie należy do tej nauki, ale do sztuki.

Patologia psychiczna zajmuje się opisem chorób duszy, a nie cielesnej natury, a nie ich przyczyn. Jeżeli zmiany fizyczne wtedy przychodzą w ciele ustawicznie za i wprowadzone - przyczyna choroby cielesna - jest drobnica medycyny fizycznej.

(De augm. IV. 2.

b) psychologia zajmuje się duszą - odróżnia przeto należy duszę rozumową od rozumnej duszę rozumną w ciele dostaje się - Melanchtonowi drogą wpływu od samego Boga - dla tego pozostałe duchy należą do teologii - przeto fizyologia niezdolna jest wytłumaczyć istotę ducha. Duch nie istnieje się dla siebie, a istota niewytłumaczona, a duszą rozumną substancyą, przebywającą w mózgu, nie do zbawienia dla doświadczenia swojej - duch jest ustawicznem Boga, duszą ~~wynikiem~~ ciała.

Na tego to Bakona podziały dualizm co a Carter: zbawienie tego dualizmu prowadzi albo do pantezmu albo do materyalizmu.

Duszą posiada dwie główne władze: rozum i wolę, wpływ wyższy, a istota [illegible] Jej logika i etyka - psychologia zajmuje się w logikę i etykę.

(De augm. IV. 3.

c) logika jak należycie używać należy rozumu, wypada się nie na tyle dwie, że rozum mieści w sobie władze różnorodnych. Wszelkie funkcye rozumu na tem głównie polegają, aby przedmiot poznawał sam, przedmiot ten wyłożył innym w sposób poznawalny. Rozumiemy zaś nie odkrywanie to, czego nie pisemy, a zachowanie i przechowywanie w pamięci to, co już znamy jest. Stąd cztery główne funkcye rozumu: sztuka invencyi, judicandi, retinendi, tradendi.

Invencya, czyli pamięć, dar wyktadu. Umowność z sądem, zajmuje się logika w dziale znalezienia, mnemonika pamięcią a retoryka [illegible] wykładu.

Pomocniczemi (natkami) nauk o Etyka i pedagogika.

De augm. V. - VI.

d. Etyka. Przedmiotem jéj wola ludzka. Logika wiąże natury wynajdowania i sądzenia o wszystkiem, etyka zaś natury działania. Jak nas logika prowadzi prawdy, zwrotu drogą do prawdy, tak nauka etyki prowadzi wolę do dobrego. Celem bezwzględnéj etyki jest korzyść ludzka, dobro praktyczne. Ale cóż jest dobrem, bonum? to co [illegible] za co uważ to jednostkom za celem rozpaczy - dla tego dobro osobiste - bonum individuale i dobro społeczeństwa, bonum communicabile. Ponieważ zaś istoty wyższej znamy od [illegible] tylko [illegible] jéj jednostki, zatem dobro ogólne wyższe [illegible] dobro jednostki. działanie na nasze, na korzyść ogółu [illegible] obowiązkiem; wypełnianie obowiązku jest [illegible], cnotą, zwłaszcza wtedy etyki nazywamy nauką dążenia do cnoty; żeby rozstrzygnąć to zadanie, potrzeba na [illegible] ludzi i to praktyczną. Nauczyciel etyki powinien [illegible] dawać również doktrynalnie, jak lekarz radzi, [illegible] dobrej drogi potrzeba własnego [illegible]. Ale nauki ludzi znamy nauki [illegible] umieszczonej, poznały - dla tego ta część etyki praktyczna o wyrobie ducha - de cultura animi - rozpadnie się na nauki de characteribus animorum i de affectibus po nich dopiero następny jest traktat część de remediis sive curationibus.

e. politycznej nauki jest [illegible] do życia państwowego; etyka wykłada w jakim sposób kształcić, wyrabiać [illegible] obywatela, aby się stała pożytecznym członkiem społeczeństwa; polityka wykłada jak sposobem powodzić państwo, społeczeństwo do dobra uniwersalnego i zgoła dobro ogólne. Do dwóch części należą wykłady [illegible] - doctrina de conversatione, de negotiis, po nich de imperio - dalszy ciąg nauki dotyka bardzo potrzebnie, wspomina tylko o dwóch ogólnych kategoryach doctrina de professionibus [illegible] - et de justitia universali s. de fontibus juris.

Statuta concilii Trid. IX zawierają dość teologii objawionej, th. inspiratæ - która dla nas nie ma wartości.

Dzieła Bakona wiele wydawano po angielsku i po łacinie wydanie Tenisa z r. 1684, wyszło w Amsterdamie w 7 tomach, z czego tom. 1 zawiera Kanclerza pisma nieortodoksyjne [illegible] Wilhelma Rawley. Najnowsze wydało w Londynie w r. 1858 - 59 w 7 tom — a 8my i 9ty w r. 1862 obejmujące listy, żywot i wiele niewydanych pism (By James Spedding), [illegible] przed tymi 7 B. wydawcami tylko kilka.
Hr. Joseph de Maistre, examen de la philosophie de Bacon, Paris (Lyon) 1836 w 2 vol 7me ed. 1865.
Macaulay w edynburgskiej recenzji z r. 1837.
Charles de Rémusat, Bacon sa vie, [illegible] sa philosophie et son influence jusqu'a nos jours 2 ed w Par. 1858. Kuno Fischer, Franz Bacon v. Verulam die realphilosophie u. ihr zeitalter w Lipsku 1856
Michał Wiszniewski, Bakona metoda filozofowania mowa w Krakowie 1834.

Dekart 1.

Rodzina [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
między dwiema prowincjami Touraine [illegible] [illegible] [illegible]
Kuyeau w Touraine, inny dziad filozofa znanego [illegible] [illegible]
[illegible] Hugonotom, ojciec filozofa Joachima był radcą parl-
amentu w Rennes. Tenże urodził się w maju roku 1596
odziedziczył majątek w roku 1630 [illegible] [illegible] [illegible]
majątkiem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

przez matematykę do pewnych pojęć, do konsekwentnego, wynalazczego postrzegania, wyrażania przeczuć niejasnych, że inne gałęzie nauki ludzkiej wypełniać powinien ich wpływ – [illegible] wiele wyłącznie do wyrażenia nie wzięło, a które [illegible] na ilościowych podstawach, a które o metafizyce nie mają [illegible] pewnej podstawy. Otóż D. nie umiał wiedzieć matematyki do tego stopnia, żeby [illegible] [illegible] [illegible]

od wątpliwości. Tradycja ta wskazuje kilka dowodów, ale wszystkie składają przedmiot wiedzy, dwie wskazują przedmioty jako przedmioty poznania, a ten rozumie i wątpliwości – tam więc jeszcze niema wiedzy. Dlaczego więc osiągnął wiedzę ten, który zaczął od przejścia wątpliwości, [illegible] tych zasług w niejasnych, [illegible] – więc [illegible]. Ale wtedy [illegible] jakiś przejście, że [illegible] do nich [illegible] przeczytać – i tylko to, że wyjaśnia [illegible] zajęć się tak jasnem i przekonywającem [illegible] [illegible] wątpliwości. Zwolnić [illegible] – podobnie do wiadomości wątpliwego – ogarniamy jedno wszystkie zapełnia się do wątpliwego – tak samo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dodają jasności wątpliwego.

Dedukcja. Druga wiedzy rozpoznanie [illegible] przejścia [illegible] prostego (jasnego) – od niego przechodzi do przejść [illegible] które do wiedzy [illegible] [illegible] [illegible] w jakim drogą do wątpliwości. To też droga wiedzy jest [illegible] [illegible] wątpliwe przejścia tylko wtedy za [illegible] [illegible], jeżeli na [illegible] [illegible], jak [illegible] – do tego [illegible], [illegible] z niego wynikały konsekwentnie. Obok tej drugi otwarta jest droga – [illegible] dowiedzenie – dowiedzenie [illegible] od faktów, od [illegible] a nie od przedmiotów bardzo skomplikowanych – [illegible] [illegible] [illegible] przedmioty dają [illegible] myślenia się – [illegible] wątpliwe myślenia się, [illegible] D. drogą przeciwną, drogą dedukcyjną przed wątpliwych od przejść [illegible], prostych – w tej [illegible] [illegible] przejście wątpliwe do Bakona, który wychodził od dowiedzenia.

Z wątpliwości jedna matematyka przeszła się dedukcją, w tej przeszła jasności wątpliwe [illegible] – nowe przeniesienie do Bakona – [illegible] Bakona [illegible] wątpliwe matematyka między [illegible], jest [illegible] innych wątpliwości – a Dekarta się [illegible] [illegible] przejście [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Matematyka wnosi[ła] zadania: w geometryi wzory analizy, w arytmetyce algebry – dzięki pierwszym krokiem zastosowania matematycznej metody będzie połączenie dwóch tych gałęzi, W. wynalazł krok ten i dał początek analitycznej geometryi i jest ~~na rozwiązaniu~~ ona zadania geometryczne za pomocą algebraicznych rachunków – metoda wprowadzania danych [illegible] matematyki wzięta wtedy, gdy [illegible] ~~matematyka~~ [illegible] ~~matematyka~~ jest [illegible] do systemu D. tak samo jak rachunek wzięty do systemu Leibniza.

D. powtarza nie raz, że on nie jest matematykiem i pod tym względem ma rację, bo matematyka wymaga, aby się wyłącznie trzymać metody ścisłej nauki, aby nie jakby matematyka specyalna wynaleźć matematykę pewnego [illegible] która by się równała nauce pewnej – jest więc matematyka w innem znaczeniu tego słowa niż dla D. w „nauka wiedzy" tylko nie ona „wissenschaftslehre" Fichte'ego.

Z tego punktu widzenia dedukcyi matematyka, można wziąć [illegible] ~~ogólny~~ ogólny wzorzec, do niej niebędzie potrzebne. ~~Ogólna~~ wnioskowanie zadanie pewne, pomocnicze pewne wzięte pojęcie [illegible] od których wnioskowanie jest zależne. Pomocniczy myślenie wzięte punkta, po parze które pro wiedzie droga wnioskowania – myślenie tych punktów, między nimi zadanie, ~~punktów~~ zadania, w pojedyńcze jego wzorce wzięte D. [illegible] indukcya. Indukcya nie jest pewna wnioskowaniem do niebędzie nasz pogląd na [illegible] zadania. [illegible] ~~punkta~~ punkta [illegible] zadaniem ~~do~~ dedukcyi, który od wa[illegible] do warunku dowodu do rozwiązania problemu.

Intuicya. Jednakże wzory Taineha mają godzien więcej uwagi powodu – widzieliśmy że opisu tamtego dwojakie zapomnienie – na pewne opisu pewne wzięte, które pod sobą nie ma jak ~~nie~~ innego, w na którem wszystkie wartości polegają. Pewna od której zależy nie Taineh dedukcyjny, nie jest wnioskiem, wyrobiony z pewnych innych bez świadomości pewnych, jakoś intuicya, wzięta bez świadomości nie wzięte dedukcyi wyżej wzięty pewnego ~~opisu~~ opisu u Taineha. Na wzięte intuicyę jest wzięty że by do [illegible] ~~dedukcya~~ dedukcya, [illegible] droga do wiedzy może tylko być dedukcyjna, wyjście drogi intuicyjne.

Intellekt. Dedukcya opiera się na intuicyi – ale której przedmiot jest bezpośrednio pewny. Na intuicyi ~~a~~ Dedukcya ma zawsze ~~wnioskowanie~~ wnioskowanie poznanie wszystkiego, co jest poznaniem – tak jest wszystko w widzialnem jest zależny od organu widzenia, tak samo wszystko, co jest poznaniem zależy od władzy poznania, intellektu. Przeciwnie wzięte wzorzec do poznania poznanych przedmiotów jest ~~poznanie~~ intellektu. Ponieważ zaś intellekt wnioskuje wielkie inne poznanie, zatem nie można go poznać ~~inaczej~~ tylko z niego samego tj. przez intellekt tylko za pomocą bezpośredniej intuicyi. Dla tego wyjaśnić trudno poznać władzę poznania, granice poznanych przedmiotów. To też pomoc D. co najwyraźniejszego z wszystkich problemów jest wyznaczenie ~~nie~~ istoty owej granicy [illegible] intellektu.

Jedynym przedmiotem istnienia będzie więc intellekt, jest on
zarazem przyczyną wszystkich przeszłych jest widzi.
Wszystkie inne przedmioty znane nam za pomocą zmysłów,
a zatem pośrednio, jeden tylko znany nam jest bez zmysłów,
nasze ja, nasze jestestwo nasze myślenie. Każdy znany bez
pośrednia istnieje, ale, nie istnieje nie myśli.

Zacmienie i myślenie.

W książkach tyle rozmaitych, sprzecznych między sobą mniemań
w słowach zamyślili mówiący wiele sprzeczności, każdy chwilę
czasu wcale wytłumaczyć. Ale mogłoby bardzo nie wiele na wiadomość
tych rozmaitości, zdań i mniemań przejść i przyjść wszystko
istnienie, aby znaleźć zamiar jedno jedyne. Aby to
prawda opierała się na wielkiej [illegible] zdania
ale nie wielkiej [illegible], przyczyn. I zamiast mogłoby
aby nasze wyrazić [illegible] zachodzi
pytanie czy nie byłoby [illegible] nie [illegible]
zamiast od takiego [illegible] miałoby bez złego
Nie ma dwóch zamian [illegible] zamian istnienia i myślenia
zmiana, albo zamiana nie zamiana, albo nie zamiana nie
[illegible].

[illegible] zamiast [illegible] na nie [illegible] nazwy, aby
na wszystkie [illegible] zdania nie zamiana. Nie [illegible]
zamiast nie [illegible] na zamiast [illegible] zamiast
[illegible] zamiast [illegible] zamiast [illegible] zamiast
[illegible] zamiast [illegible] zamiast [illegible] zamiast
[illegible] zamiast [illegible]

Fürst.

Hobbes.

Ur. 5 kwietnia r. 1588 w Malmesbury, kiedy hiszpańska armada zbliżała się do angielskich brzegów; matka powiła [illegible] bliźnięta, chłopca i dziewczynkę. Ojciec pełnił [illegible] stanowisko. Później pełnił [illegible] pastorem i dał mu [illegible] dobrą [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Karola I, któremu wykładał geometrię matematykę. Wtedy wydał w Paryżu r. 1642 de cive, później przygotował do druku „Leviathan" który ukazał się w [illegible] angielska w Londynie 1651, gdy autor mieszkał już kilka lat w Londynie angielskiego, bawiącego jako dworzanin w Paryżu z królem Walesu odkrył w Leviathanie śmiałe heretyckie oraz niemoralne, niezgodne z władzą królewską, wskutek czego do karali więzieniem, że natychmiast autorowi odejść do swojego. Wtedy autor tłumaczył się nie mniej rozumowitego dla wieku ustawa powrócił r. 1653 do Anglii, gdzie się ukrywał w domu hrabiów Devonshire zajęty ulubionymi matematycznymi i przyrodniczymi. [illegible] elementa philosophiae, których 1a część do roku wydana w r. 1651 [illegible] Anglii [illegible] jest w r. 1640 Karol II [illegible] w roku 1660 [illegible] wydany [illegible] w roku 1668 [illegible] w roku 1670 [illegible] w roku 1672 [illegible] w roku 1674 [illegible] w roku 1676 [illegible] w roku 1678 [illegible] w roku 1680 [illegible] w roku 1682 [illegible] w roku 1684 [illegible] w roku 1686 [illegible] w roku

Hobbes stworzył filozofię prawa, za nim jednakże przystąpimy do tego dzieła, pomówimy ile zastanowić nad jego zasadami filozoficznemi, które stanowią jéj podstawę – przekonamy się że te zasady w niczem nie różnie od zasad Locke'ego i późniejszych sensualistów, że zatem stanowisko pierwszego wytłumaczenia tych zasad w wieku XVII należy nie Hobbesowi – pomówimy o rozstaniu się z inną stanowisko.

Filozofię jest nauką dochodzącą skutków za pomocą przyczyn, a przyczyn za pomocą skutków. Zanim jednakże zabierzemy się do poznania, pomówimy zwięźle narzędziu jemu służącem, głosnem do niego narzędziem logika a logika niczem innem jak rodzajem arytmetyki – computatio s. ratiocinatio. Albowiem wszystkie pojęcia nasze [illegible] składają się, dodają się powiększają lub zmniejszają za pomocą dodawania i odejmowania. Widzimy n. p. ciało, zauważamy w niém to i to (zauważamy) i pomocą dodawania do niego idei rozciągłości, nazywamy nazwiskiem w pomnożeniach [illegible] wyrazu ciało, powiększamy pojęcie rozciągłości o nową ideę, ideę człowieka. Tak za pomocą dodawania [illegible] dochodzimy [illegible] pojęcia "istoty myślącej". Inaczéj za pomocą pojęcia "rozciągłości" [illegible] pojęcie "ciała"; przez odejmowanie [illegible] do pojęcia ciała.

Filozofia prawdziwa zajmuje się tylko ciałami, to nie jest ciałem, o tem przekonanie jasnego mieć nie możemy, ponieważ porównanie Tamy się z jakiemś pojęciem, a każde pojęcie [illegible] ma początek swój w zmysłowem wrażeniu. [illegible] O Bogu zatem nie pewnego wiedzieć nie można, o duchu który się jest ciałem, także nie. Człowiek jest ciałem, zamą pewnej liczby władz i nie jemu przyrodzonych, złożonem te za albo ciélesne albo duchowe. Władze ciélesne są trojakie: zmysłowe, pamięć, rozmyślanie się, rozmyślanie się – władze duchowe dwojakie: pojmowanie i pomyślanie się duchowe – rozumienie się to władze duchowe "wyższej" niżej a ciałem posiadane są jak pierwsze trzy ciélesne. Pojmowanie obejmuje trzy władze: zmysłowe czyli wrażliwości zmysłów, zmysłów, pamięć i wyobrażenia; wrażenie zmysłowe jest początkiem poznania; samo niczem nie jest i poznaniem się pewnych części istoty, która jest podmiotem, doznawającym wrażeń; pamięć jest to samo wrażenia, wrażenie doznanego wrażenia: sentire se sensisse, meminisse est. Wyobrażenie mercurie, imaginatio, jest przedstawianie się, ale ostatnie wrażenie. – Wszystko to powtórzył Hetzenyer i Condillac mniéj więcéj tak samo.

Drugą gałęzią władzy duchowej jest pomyślanie się. Wobec tego że pojęcia i wyobrażenia nie są niczem innem, jak nacechowaniem się wewnątrz głowy; nich tego nie potrzebujemy się temu, lecz przechodzimy do rzeczy, tamy się z owym nacechowaniem się wewnątrz głowy, którego wytłumaczenie wśród władz duchowych i albo go przyjęcia albo przelania. Jeżeli go przyjęcia, powstaje rozumienie wtórne, dobrobyt ale zawsze to niczem innem nacechowaniem się wewnątrz głowy, tak jak pojęcie każde jest nacechowaniem się wewnątrz głowy. Przedmioty [illegible] w nas nacechowaniem się takie, rozumienie będzie [illegible] mieniem –

Jeżeli zaś mi przyczyni dowcip rozbawienia, ożywienia, ulgi dowcipny umysł boleści, a przedmioty wywołujące go zwykle nie będą nieprzyjemnemi. Cały mi ten dowcip w którym wynikiem ma to wszystko ma boleści zniżenia zajmuje zadna, jeżeli zwraca się do miłego przedmiotu obrazy, przez przedmiot, który go wywołał przedmiot nieprzyjemny, zawsze strachem, jeżeli oneklujemy, wyglądamy wszystkie przyjemności.

Cordillac mieli wtedy tak samo wszystkie wielkie dusze rozbierania.

Tutaj autora charakteryzuje wyłącznie te słowa.

Człowiek zawsze dobrem, co mu sprawia przyjemność, a złem, co mu się nie podoba. Zwierzęta zaś każdy człowiek od drugiego się różni ale to temperamentem ale to układem organizmu swego, to też każdy będzie mieć inne pojęcie o tem co dobrem jest a co złem. Absolutnego, koniecznego dobra nie ma, nawet Bóg niem nie jest, gdyż on tylko warunkowo dobrym jest, w stosunku do nas. Wszystko co dobrem jest, zgadza się z tutejszem widzeniem i kompasem przyrządzonym nas, zabudowanym na nasz ziemski ułóż zadna jest przyczyną ruchu naszego a rozpoznanie zadzy celem jego.

W dawniej psychologii i Etyki Tatarkiewicz odgrywał ideał państwa jakie H. sobie wymarzył. Fizyka jego za tylko atomy, etyka także tylko moralne atomy nie, jaźń nie z siebie napełnia.

Wszechświat [illegible] za medium [illegible] wtedy [illegible] wielkie [illegible] wtedy [illegible] wtedy [illegible] wtedy

jeden cel jemu robą, aby zachować siebie i aby żyć jak najwygodniej, wszelkie środki do celu tego wiodące za godziwe, albowiem każdy wiarogodne sądzi środków jakich on użyć. Ponieważ zaś wszyscy do podobnego celu zmierzają, dlatego zażarcie się spierają o wyższość wojna wszystkich przeciw wszystkim – bellum omnium in omnes. Ale stan taki wcześnie potrwać nie może, okazał się niewygodny

Giulina i Mariannina.

Zarostwienie woli [illegible] za pomocą [illegible] i [illegible] woli twórczy z nią rozmaitych przejść. Zarostwienie woli [illegible] przejścia nazwę wyrobnej obcej woli za pomocą ciał, i to za pomocą ruchu takowych.

Ruch jednakże nieustającego jest ruchowi albowiem ruch jest zbliżaniem się lub oddalaniem ciała, przeciwnie zaś duch taki jakby w sobie nie ma ciała, przeto nie może się pomiędzy ciałem między ciałem i duchem nie ma żadnej styczności. Jeżeli więc odbywa się ciał w ducha za pomocą ciała, ciało nie może [illegible]

[illegible]

Ciało ciała [illegible] z ciałem, w którem ciało nazwę [illegible], za pomocą ciał w duszy mojej widzę się przeciw.

Postawienie moje z ciałem i z ciałem nie jest moje ciało [illegible] w ciele moje [illegible] nazwę ciała nazwę ciała z nim nie nie.

Nie duszy [illegible] pewnym [illegible] pewnym przeciwnym ciała [illegible] pewne wrażenia i przejścia duchem na odwrót pewnym duchem duchem towarzyszą pewne przeciwnie ciała. Stąd mogłe mówić: ciała nazwę przeciwnie ciałem, wrażenia ciała dają przestrzeń przeciwną - ale ciało nadzwyczajem jest, aby dusza działała na ciało a ciało na duszę. Mowa bowiem z ciała ciała, od drugiej strony przeciwną substancją. Nie może ciałem ciała [illegible] jedno przeciwnie i nie [illegible] - nazwę [illegible] ciała i ciałem jest [illegible] działem okazyi - [illegible] harmonią, której nie można wytłumaczyć rozumowo.

Pewne nazwę duszy z ciałem i zgodne ich działanie jest nazwę [illegible] - Istnieją one wiernie obok siebie, przeciwnie jednak wielkiej zgodzie, ponieważ nazwę [illegible] ciała [illegible] - ciało ciała jest Bóg, który sam jeden istnieje bezwarunkowo, przez się, który jeden tylko jest nieograniczonym, doskonałym, koniecznym, wiecznym - i działa we wszystkich duszach i ciałach, w ciele tylko ogólny jest, w jeden działa, podług jej duszę i ciała za brane, od niego zawsze i od niego być nazwę.

Pewne [illegible] [illegible] [illegible] Boga. Bóg nazwę, nie ma nazwę [illegible] ciała, ale ciała [illegible] ciała, ciała [illegible] ciała. - Również do tej walczymy pewnie człowiek wolę swoją i postępowanie swoje [illegible] do woli swojej, pewnie [illegible] pewnie się rozumowi. Stąd miłość rozumu będzie zasadą wszystkich cnót - Virtus est amor rationis. Ratio est in nobis imago divinitatis - Elkr. T. 1. 1

[illegible] [illegible] [illegible] rozumu - [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] pokora jest najwyższa cnota, ona wyrabia [illegible]
[illegible] Kto poznał siebie samego, ten nie
[illegible] stawiamy sobie świat, którego sami stanowimy, nie w
[illegible] tych pojęciach jesteśmy z jakiemś ciałem. Ale my
[illegible] ani świata tego nie stworzyli ani wyżywienia nam
[illegible] nie mamy żadnego; dalej nie wiemy, w jaki sposób wspólny
[illegible] i w ciele nasze i nasze ale [illegible]
nie mogąc zatem obrzydzić [illegible] ani
na ciele nasze nie [illegible] mieć zachcemy woli. Inne
[illegible] wyżej dzieci nam, gdzie nie ma zdrowia. Trzy-
majże się zasady: ale siebie samego, ale nikogo więcej
[illegible] świata i [illegible] jesteśmy,
że [illegible] i [illegible]
[illegible] i [illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Niedza powstaje przez zetknięcie się myślącego przedmiotu
z [illegible] – a jaki sposób zetknięcie to może [illegible]
– jakim sposób może niedza powstać, jeżeli się dwa [illegible]
[illegible] nie mogą wpływać wzajemnie?

M. wyraża się tutaj myśli D. że przez Boga istnieją dwie
niezależne [illegible] substancje: myśląca i rozciągła –
substancją [illegible] to, co istnieje samo przez się, bez niczyjej pomocy
[illegible] myślenie [illegible] nie może [illegible] przedmiotu obcego.
Ale [illegible] [illegible] myślenia a rozciągłości
[illegible] – zatem [illegible] myślące umysły, jako też
[illegible] [illegible] za pomocą [illegible] [illegible],
zatem [illegible] [illegible].
Ciała [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] myślące
[illegible] [illegible]. Mogą się dzielić i poruszać – ciała mogą
być [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

Wola Boga jest wzorem wszelkich stworzeń, w nim wszelkie rzeczy istnieją, w nim także dusze nasze z wolą swą istnieją, wszak Pismo święte uczy i języ - mowa powiedzieć, że cały świat jest w Bogu - świat ten jest, powiemy Boży dom, świat ten, gdzie w rzeczy swoim pewnym prawom, powiemy wolą swoją jest ta sama - podług tych praw odbywają się wszelkie ruchy w świecie, w takie wola rządzi duszą człowieka. Na to też rządzi w Bóg świat duszy dobrze odpowiadają - mimo potrzeby przebaczenia wzorem ich sprawiedliwości wola ich z dobrowolną dobrowolną wolą, powstaje zgoda w potrzebie z Bogiem.

Bóg może duchem rządzić z wzorem, ale nie może go podbić pod panowanie woli, wszak rzeczy oddzielają się dusza jest niezależna od woli.

Podobnie w życiu codziennym przekonywamy się, że nie mamy na pewnie, że duch a ciało oddzielnie wolą i że duch powstaje w pewnej niezgodzie.

Na czym ta niezgoda? Bóg ani jej nie chciał ani się spodziewał. Niezgoda ta nie jest naturalnym, pierwotnym, ale wynika bezpośrednio od Boga, lecz przez własną winę przyszła się i dostaliśmy się pod panowanie złego. Jest to skutek grzechu pierwszego. Ale grzech nie jest możliwy gdy bez tworzącej się wolności - w pewnej mierze, przed upadkiem, dusza była uprawdzie niezależna od woli, ale na to wynosi panowała od Boga. Bóg pozwolił przebaczyć tą [illegible] Na to odpuszcza. Na to odpuszcza. Na to odpuszcza.

Upadek pozbawił ze swoim panowaniem [illegible] wielkich błędów - niby wybrano z nich, trzeba najpierw oswobodzić się od skutków upadku, od wagi na nas wyższej - powinniśmy powrócić do bezpośredniej zależności od Boga wtedy prawda zawsze nam się [illegible]

Boga można tylko poznać bezpośrednio ponieważ sam jest niekończonym i doskonałym - wszystko zaś inne jest skończone i niedoskonałem. Dlatego zaś co doskonałem jest, nie można poznać za pomocą tego, co jest niedoskonałem ani niekończoności za pomocą skończoności. Do tego znajomości Boga nie jest nam pośrednikiem, lecz przeszkodą - z wszystkich innych znajomości ona jest najściślejsza i najpewniejsza.

Ciała nas nie mogą być same przez się poznane, wszystko nam obce nie jest poznaniu. Bodaj bowiem substancja materialna na nas nie wpływa, nasze myśli. Duch na nasze ciało nie wpływa, bodaj [illegible] nie wiemy o tych odgrywanych pomiędzy tego wpływach się [illegible] jest [illegible] Ale poznanie się wzajemnie nie jest tylko możliwe za pomocą tego.

Nad dostateczny na nie dowód jest Wykonanie, że niemożliwe [illegible] [illegible] [illegible]

nasze przebywanie nie mogą, jeżeliż pan bez pozwu zagrzebiącego
nad poznaniu nie obiad nie można, przeto mamy tylko o Boga
pomoc prosić, a Nie takowe odbierzmy

Locke.

Jan Locke ur. w Wrinytonie r. 1632 29 sierpnia z ojca pra-
wnik, który wielkich dorobił dóbr, aby zgrzeszył dawi gruntowne wykształ-
cenie. Młodzi wyjechał w latach londyńskich i Oxfordzkim
uniw.; studyi te wiele tam wniosły, gdyż wyrosnął z pism
scholastyków. [illegible] w latach [illegible]
wrazy jego umysłu, wiele zagrzewa i wstępuje zdolny za wiele
poparty [illegible] r. 1665 towarzyszy jako radca legacyjny [illegible] w
William Temple na dwór brandenburgski, gdzie się zapoznał w
Berlinie. [illegible] w wielkiem
zamiłowaniu [illegible] W 1667 wraca do Anglii, [illegible]
został M. [illegible] w tem czasie zawiązał
[illegible] Tu się zaprzyjaźnił z wielu
[illegible] W r. 1675 towarzyszy
we Francyi [illegible] Tu się zaprzyjaźnił z
[illegible] W r. 1679 wraca do Anglii, gdzie [illegible]
[illegible] W r. 1683 [illegible] Locke [illegible]
[illegible] W r. 1691 [illegible] W wielkiem
Locke [illegible] wydał [illegible]
dzieła benedyktynów [illegible]
otrzymał [illegible]
[illegible] W r. 1675–79 [illegible]
i Paryżu i Montpellier, gdzie się zaprzyjaźnił z wielu
[illegible] W r. 1679 do Anglii powraca, gdzie
[illegible] Locke [illegible]
[illegible] W r. 1683 [illegible]
[illegible] W r. 1691 [illegible]
[illegible] W r. 1696 [illegible]
[illegible] W r. 1700. W tymże roku [illegible]
wraca do swej posiadłości, [illegible]
[illegible] † 28 paźdz. 1704 mając lat 73
pogrzeb w Londynie 1714
Wszystkie dzieła jego wydały po kolei wyd. [illegible]
w Londynie 1823 w 9 tomach, [illegible] 2 tomy folio. Dzieła
osobno w 4 tomach 1824. Główne jego dzieła dotyczą
[illegible] – pozna [illegible]
Victor Cousin poświęcił [illegible] Locke'a [illegible]
de Locke 4 wyd. w r. 1861 3 t. 8vo, [illegible]
[illegible]

Want-propos § 7:

Gdyby ktoś chciał badać stawanie objętości wszerz, gdyby ~~nie~~ zdołałe odkryć, jak daleko sięgają ich wiadomości i wyraźne granice, które przegradzają wszystkie jasno różnorodnych przedmiotów między od wszystkich innej i niedostępnej, jako i te w pewne mogą od tego co przedtem ich pojęcie, mieliby daleko łatwiej uniwersalne nieświadomości mojej wszystkich, którzych pojąć nie mogą i mieliby z wielkim korzyścią i zadowoleniem pomieszali myśli swoje i wszystkie przedmiotów, rozdzielając w zgodzie z ich pokrewieństwa.

Kśc. I. - O pojęciach wrodzonych.

Każdy uważający za prawdę niezaprzeczone, że są pewne zasady wrodzone, pewne pojęcia pierwotne, tak zwane pojęcia powszechne, które są niejako w duszy nowej wyciśnięte i wyryte, a duszy od pierwszej chwili istnienia swego takowe przyjmuje i za wtóry na świat przynosi. Dowodzą zaś tego tak twierdzenia w ten sposób, jakoby wszystkie na całym powszechną zgodą, uznawali pewne zasady, te zasady wszyscy za nam wrodzone. Bo jeżeli takich natrafiają np. 1) to co jest, jest 2) jedno. Dusza nasza nie może równocześnie być i niebyć w tymże jednakże przypadku, za to pewnikiem za wrodzonym, gdyż nie dziecię ani idiota nie o nich nie wiedzą. W słowach „być w umyśle" mają sens jakiś dodatnie, mianowicie to samo, co być spotrzeganym i poznawanym przez umysł. Dziecię wie że mleko jest w umyśle, a jednak ~~wszystkie~~ pewnie nie jest pojęciem, znaczy to samo co: mleko jest i nie jest w umyśle. Gdyby więc dusza nie pewnych to co jest, jest i jedno, to zarazem nie może równocześnie być i nie być - gdyby wyrazy te dzieci bardziej i pojmowane, dzieci nie mogły by nie wiedzieć o nich: mała zaś dzieci i umysły, które mają duszę, powinny by mieć za konieczne w umyśle, ponawać ich prawdę i zgadzać się na takowe.

Wielu obrońcy wrodzonych pojęć postępują się innym dowodem, mianowicie że takie mają te prawdy i do nich nie przychylają, jakby tylko dotarli do pewnej wiadomości. Przeciw stąd się wiem odkryć te pewnie pewniki, nie wyraźnie wiele, jeżeli tylko sam tego dowie. Z resztą gdy nauczyciel wiedzy, że nauczony wiele od poznawania zasad ogólnych, które za wrodzone uważa.

To samo co powiedziałemy o pewnikach myślenia, że nie są nam wrodzone, tyczy się także zasad moralności, gdyby one były wyciśnięte w duszy ludzkiej, wtedy by nie działał in na przeciwne. Widzimy przecie jak bardzo tego mają się wrodzonych przykładów zasad wszyscy sobie powszechnych, że nawet całe narody odmawiają zupełnie niektóre zasady moralności.

Jeżeli przeto jakieś zasady, jakieś pewniki mają być wrodzone, powinny [illegible] pojęcia wyraźnie się oddzielają, także być wrodzone. A jednak widzimy, że nowo narodzone dzieci przede wszystkim nie pojęcia nie sobie pojęć na świat, chyba jakieś niewyraźne wrażenie głodu, pragnienia, wygody, bolesności i tak dalej nie są to pojęcia.

Gdyby np. pewnik matematyczny: ogół jest większa od części był wrodzonym, wtedy pojęcia do których on się odnosi to jest przestrzeni i liczby powinny także być wrodzone albowiem całość i ogół oznaczają tylko [illegible] jest to przestrzeni jest to liczby, nikt nie może pojąć, że pojęcia przestrzeni i liczby są nam wrodzone. Gdyby zresztą istniały jakieś pojęcia i zasady wrodzone, wtedy bez wątpienia pojęcia Boga najpierwotniej by między niemi pierwsze miejsce - a jednak nie tylko pewno jest ateizmów bez nawet całe narody nie mają o Bogu żadnego wyobrażenia. A jeśli różny mają pojęcia Boga, różnią się między sobą tak pewnie od nich pojęcia w innem do siebie nie podobne. Niewątpliwem więc jest, iż żadna w różnych dziejach mówi o sobie wyciskać wyobrażenia.

Teraźniejszy wiersz pojęcie Boga wiadomości ... ...ie, powinny to wiersz o wszystkich innych pojęciach.

Wiersz II - O pojęciach.

Każdy człowiek jest przekonany w sobie, że myśli i że ta myśl w jego umyśle, podczas gdy myśli, za pojęcia, które wiadomości każdy człowiek ma pewne w duchu swoim pojęcia: o przedmiotach świata, otaczającym, myśl, ruch, człowiek, słowo i t. p.

Pytanie moje, skąd te pojęcia?

Wyobraźmy sobie duszę naszą wyglądającą na powierzchnię jakiejś gołej tablicy (tabula rasa) na której nie ma żadnego pojęcia, żadnej wiadomości, z niczego nie mającej pojęcia wyobrażenia jakiegokolwiek gołej tablicy otaczającego ją przedmiotu. Teraz na to odpowiedź: doświadczenie jest podstawą wszystkich naszych wiadomości, z niego one wszystkie mają. Wszystkie pojęcia wyobrażenia jakie wyobrażamy już to nad przedmiotami zewnętrznemi, przedstawionemi nam zmysłami naszemi, już to nad wewnętrznemi duszy naszej czynami, które ze strony ciała na zewnątrz objawiamy, już to wewnętrznemi naszego ducha, które na przedmiotach zewnętrznych dokonywamy, tychże materyałów do pojęć i myśli. Z dwóch tych źródeł wypływają wszystkie pojęcia, jakie mamy lub jakie mieć możemy sposobem przyrodzonym.

Zewnętrzny zmysłowy odbieramy wrażenia na zmysły nasze z przedmiotów wszystkich, które nas otaczają, a przez to bezpośrednio, jak: światło, ciemność, twardość, miękkość, gorąco, zimno, wszelkie wrażenia zmysłowe. Wszystkie te pojęcia z duszy czyli z ducha nie wychodzą, ale przychodzą do niego przez zmysły, które są przeto źródłem pojęć wszystkich Zmysłowości, sensatów. —

Dusza nasza działa pojęciami, jakie za pomocą zmysłów odebrała, działanie to mogą stać się bezpośrednio na przedmiotach zewnętrznych. Ale i wtedy powstaje inny rodzaj pojęć, jakich przedmioty zewnętrzne nie mogły dostarczyć za pomocą pojęcia takie: wyobrażenie, myślenie, porównywanie, uczucie, wzruszenie, zmysł, chcenie i tym podobne wszystkie różne działania duszy, które nam dostarczają pojęć innych wyższych, jak cnota, obowiązek względem na zmysły nasze. Jest to źródło pojęć, mianowicie nie w każdym człowieku, a chociaż właściwie to nie jest zmysłem, gdyż nie ze stanu w żadnej styczności z przedmiotami zewnętrznemi, jednakże wolno do niego pojęcia te mogła by się nazwać Zmysłem wewnętrznym. Wchodzą tu jednak nazwać refleksyą, przez którą dusza na to otrzedzeniem tylko te wyższe pojęcia, jakie owoce zostawiają się nad uczuciami wszystkimi zmysłami. Nazywamy więc refleksyą władzę, jakiej duszy służą do wyższych wyżej działań.

Mamy więc dwa źródła wszelkich naszych pojęć, mamy zewnętrzne materyalne, które za pośrednictwem naszej wrażliwości zmysłowej, a czynności naszego ducha, które za pośrednictwem refleksyi.

Pojęcia zaś które nam zmysłowy sługa refleksyi, przyjęty w duchu się mocnemi przez pośrednictwo Imaginacyi wchodzą w myślenie.

Pojęcia pojedyncze

Pojęcia nasze są dwojakiego rodzaju, albo pojedyncze albo złożone. Chociaż przedmioty świat zewnętrzny nam, za pośrednictwem zmysłów nasze, bardzo wiele różnych rodzajów między sobą przedstawia, jednakże odróżniamy je jeden od drugiego, choć i tych samych zmysłów do nas dochodzą np. kawałek lodu wyobrażenie dróżni mianowicie zimna i twardości, wosk stopiony mianowicie miękkości i ciepła, ale mianowicie te, choć pod tym samym zmysłem dotykania do nas dochodzą, różnie odróżniamy i wiemy. Jakie wrażenie pojęcia pojedyncze, których wszystkie zmysłowe przedmioty nie mogły, wyjąwszy nie są w nich, nie dają się jako rzeczy działań, które, nazywamy wyższymi, w pojęcia pojedyncze zkonwertować niejako materyał wielkiej części, mogą dostarczyć nam

[illegible] jedna albo dwie z dwóch drug wskazanych, t.j. albo przez wzajemne myśli albo, przez myślenie. Wszystkie je przemyślane i mają duży zakres, znaczą je i tych przeciwnie dwuznaczne myśli złożone. W tych myśl przedstawia jedne dostrzeżą na myśl przez a podczas myśla myśl [illegible] i kolory tylko na oczy, wielkie pan głosy. Long t. [illegible] na dwie oddziaływają i S.J. Jane znowu przyjęcia [illegible] wzajemnie zdanie przeciwieństwa kilka przykładów: np. przyjęcie przeciwieństwa, wzajemnie [illegible] [illegible] przyjęcia, [illegible] [illegible] przyjęcia, [illegible] [illegible] przyjęcia [illegible] [illegible] przyjęcia [illegible] [illegible] przyjęcia

W całych [illegible] [illegible] [illegible]

dniowy inna władza umysłu, pamięć, można ją nazwać receptywną po-
jęć. — Przecież doświadczamy dowolnie wrażeń i takowe przechowali
w pamięci, nie wielbiąc jakich pojęć bez innej władzy umysłu,
jest i ta władza odróżniania między przedmiotów od innych; a nie-
ławy się wiadza porównywania i rozróżniania pojęć — bez tej nie-
można, nabór od jej wszystka, choć w różnym stopniu, mają takie prze-
rzuta. Czterech ma przy nich osobną władzę, która rozróżnia wszelaką
odmówną. Każdemu bowiem pojęciu należącemu naszemu gatunku,
z nim złączonemu, albo należyte od innych albo otrzymane przez nas znych
stwora te na takiego pewnie tonemi znakami pojęć, gdyby jednak
każde pojedyńcze pojęcie miało przez swój osobny, byłaby liczba
słów nieskończona. Żeby [illegible] dwóch ogólnych pojedyńcze
od pojedyńczych przedmiotów należyte pojęcia, a to tym sposobem
że je wraża w oderwaniu nie jako od wielkich rozmaitych i mniej-
szych dodatków, które z ogólnego pojęcia czynią przedmiot zre-
zygnuje. Władza ta zarządzamy abstrakcyją: za jej pomocą pojęcia
pojedyńcze stawmy na ogólnemi, wyobrażają wszelkie tego
rodzaju [illegible] przedmiotu. Zobaczymy np. z krowie lub zwięk-
tu sam kolor, który wszelej wyróżnimy być w umyśle mówi
wiadomie wielka. Gdzie te pojęcia pojedyńcze i wyobrażenie
wszystkich innych tego [illegible] wszystkich
wyróżnia przez dowiązk tego jeden i tego samego przedmiot, między
w innych z przedmiotu, w których się z nim spotkamy. Tym
sposobem bierzemy się pojęcia ogólne, Zwierzęta abstrakcyją nie znają,
a nie, które nie znają, [illegible]

W dzielimy jakiemi drogami umysł [illegible] pojęcia pojedyńcze
na [illegible] wszelkich [illegible], tak wszelkich różnych.
Pojęcia ogólne dają się wyprowadzić z trzech wielkich działań
[illegible] albo nie uznają, sposób działania (modes) albo substancyją
albo [illegible] relacyją.

Pomiędzy [illegible] pojęcia, które nie [illegible]
[illegible] wielkich [illegible], które nie jako [illegible] znaczą
[illegible] w jakiej [illegible] bez innej [illegible]. Te formy ułożenia, możalne pojęcia
mogą być albo [illegible] jeżeli na [illegible] jednego rodzaju
np. 12, 20 — albo [illegible] jeżeli mierzą w sobie różnorodne
[illegible] np. [illegible], [illegible] i t.p. Główne pojęcia pojedyńcze
[illegible] są przestrzeń, czas, liczba, ruch i t.d.

O [illegible] przestrzeni wyraża się Locke jasno dziwnie, a naszem
zdaniu nieco zamego. Pisze [illegible] przestrzeni
dostają nam się wyjaśnienie za pomocą zmysłów dotykania i wzro-
czucia, że [illegible] przestrzeni [illegible] ta sama długość, co
pojęcie miejsca, że miejsce tylko ograniczoną część prze-
strzeni, a że naczynie mówi się [illegible] bowiem jest [illegible],
ma to samo, co się zawiera. Jak wiele miejsce użyć się
[illegible] przestrzeni wyłożyć się jasno, z działań,
przestrzeń na jedno z światem użyć wielu wszystkich rzeczy.
Locke innej postaci sobie nie [illegible] dwie wielka
[illegible] wrażeń w wielkich [illegible] zdaniem [illegible]
od pojęcia przestrzeni.... [illegible]

Pojęcie przestrzeni pierwej jest od pojęcia ciała wytłumaczone
ciała istnie jest wszystkim Ukrzyż, do [illegible] zdaniu może
być dostarczone pojęcia wszystkich, to może [illegible] być w prze-
strzeni, przestrzeń [illegible] jest ze ciałem ani wszystkim
zdaniu.

Pojęcie czasu. Locke [illegible] że [illegible]
[illegible], nie [illegible] wszystkich na pojęcie nieskończone, które
należymy obserwując [illegible] po sobie myśli naszych.
[illegible] Pojęcie trwania [illegible], [illegible], jakby czyny
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Uskutecznienie [illegible] jest [illegible] [illegible]

§17: Istnienie rozciągłe na pewne otwarcie i oznaczone przestrzenią zawarte jest tem, co wyżej nazwaliśmy ciałem.

§4. Ze pojęcia nieskończoności go sobie i trwania czasu pochodzi że wątpienie istnienia [illegible] z zastanowienia się nad nieskończonością [illegible] jakoś sprzeczność [illegible] ciągłem a myśl nasza [illegible] się wyprzeć stać z wielką pewnością, że tylko wtedy ciągłą poznanie jakie coś trwa, gdy rozważamy rzeczy pojęć nieskończoności go sobie a nawzajem rozumienie. Zaiste ale tylko nieskończoność pojęć się przeczy, natychmiast sprzeczność taką rozumienie trwa. Ale to każdy sam tego doznaje, gdy [illegible] się rzeczy jakiś [illegible] [illegible] [illegible]

Leibniz

Ur. w Lipsku 1646, zgon. tamtejszy profesor, od 1676 dworzanin, następnie radca biblioteki. Wiele napisał. Teodycea (1710) [illegible] Monadologia (1714) [illegible] Nowe rozprawy o rozumie ludzkim (1765) [illegible] Rozprawa o pochodzeniu języków (1710) [illegible] Rozprawa o sztuce kombinatorycznej (1666) [illegible] Rozprawa o wolności (1670) [illegible] Rozprawa o zasadach natury i łasce (1714) [illegible] Rozprawa o zasadach natury i łasce (1714) [illegible] Rozprawa o zasadach natury i łasce (1714

Współcześni nie chwalą (pisarza) jego elegancji, [illegible] obserwacja, [illegible] i bajnie" w wersach nadmiernych i mało [illegible] się o sprawy wolności, wtrąci dużo, dalekie od wielkiego podania tytułu; [illegible] stawia i nie uskrzydla wyobraźni [illegible] jako [illegible] [illegible] wartości. Cały oddany autorom i sprawom publicznym [illegible] i oczekuje się wiedzy. Tobacco pijcie mego wieku [illegible] prawo o wspaniałe Kreatyach publicznych, odbijających, autorskich mego czasu, [illegible] jego tytuł nie mieści wiadomości od wielkich języków [illegible] z latami. Najwięksi książęta swego czasu widzieli się do niego po radę, korespondencja jego była obszerna; uwarzył [illegible] pisarzami stanu i Kościoła, z uczonymi [illegible] i [illegible]. Za działalności praktyczne obok korzyści odnosiła go najwięcej od filozofów.

Sprawy jego rozciągały się na wszystkie części wiedzy: fizyka i politykę, etykę i matematykę, [illegible] i teologię regulowały go równomiernie [illegible] [illegible] [illegible]

Zarys systemu.

Descart odróżnił substancję myślącą od substancji rozciągłej, dowiódł potem istnienia Boga, substancję [illegible] jako istotę różniącą się Bogiem. Stworzenie [illegible] wyrosło niedoskonałe, skąd niedoskonałości przymiotów, [illegible] przez [illegible] [illegible] [illegible]. Wielki jednak błąd tego przyczyniło [illegible] myśli, [illegible] formy poznania, ogół porządku rzeczy i [illegible] dowiedzenia wszelka na odmianę, modyfikacyę boskich przymiotów, popełnił błąd niemały, bo [illegible] wszelkie rzeczy stworzone wyrzekają wprost z Boga, różnicją ratem konieczności. Ta nie potrafiła przyjąć, jaką rzeczy dowiedzione, stworzone [illegible] konieczność z Istniejącego, Niestworzonego, jaką [illegible] słowa konieczność i wszystko za nicość uważał. Bóg dał wszystkiemu byt i przyczynę istnienia, ale nie w taki sposób, jaki w świecie poglądał i od niego odróżnienie [illegible] nie dał, jaki był jego stosunek [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] nowego wyjaśnienia. Chociaż pan ten nowe
[illegible] odbywał, [illegible] Bóg [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
powyższe i stworzył.

Z Leibnizem wstała przeciwko filozofowi na nas jakiś - powstała
cała szkoła, która nieznacznie Leibniza ubóstwiła w systemie dogma-
tyczny. Najsłynniejszy tej szkoły Chrystian Wolff ur. się 1679 - 1754
[illegible] - 1707-23 prof: w Halli, skasowany wygnany był prof:
w Marburgu, powrócił 1740 [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] + 1754 - Zasługą [illegible] że ubóstwił filozofię w systemie, pra-
wda nader [illegible] [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Filozofia francuska XVIII wieku. Filozofia francuska XVIII wieku odnosi
się zamiast walką przeciw [illegible] przeciw dogmatom nowy – wszystkie tendencje
umysłowe podporządkowuje i wyraża ją, jakkolwiek je najpotężniej, na polu
[illegible] się [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

wszelkiemu dogmatyzmowi.

Ideałem jednak wszystkich sceptyków jest Piotr Bayle (1647–1706) wystąpiwszy zrazu przeciw Kartezjuszowi i dogmatom teologii. Urodzony protestantem w południowej Francji przechodzi na katolicyzm, później znowu do protestantyzmu, wkrótce jednak wyjeżdża do Holandyi i zamieszkuje w Rotterdamie. Tu wydaje swoje główne dzieło, które nie wzbudziło wielkiego zajęcia, a potem [illegible] Dictionnaire historique et critique, którego 1° wydanie ukazało się r. 1696 – 2ie wydanie znacznie powiększone i poprawione ukazało się r. 1740 w 4 tomach w Amsterdamie. Pomiędzy hasłami tego słownika znajdują się wiadomości [illegible] Bayle'a, zdania [illegible] Stanowią [illegible] Bayle'a [illegible] Dictionnaire [illegible] Bayle'a [illegible] Bayle'a [illegible] Bayle'a

Francuska filozofia w XVIII wieku.

Ekspansja Locke'a nie nie sprzeciwia się przekonaniu Boga, który natchnął myślała, przyjął Wolter, przeciwnie, w młodzieńczych latach na przekór Natchnienie
swoim tyle, że jeszcze wiarę i nie myśli, wszyscy nie nie wiem
Boga uważał, również jak Locke, za prawdę ustaloną, dlatego nie poprzez
wystarczającymi dowodami, sam kilka postawił takich dowodów, wszystkie
jednak wchodzą kosmologicznego lub teleologicznego. Różne idee moral-
nych uważa [illegible] nie za wrodzone, przeciwnie! Kiedy wyznaje
wiary świętej i wyraża przekonanie, nie konieczny związek
wiary w Boga Naszego i sprawiedliwego wpływa na wyższy
porządku moralnego podporę, to bo w tym [illegible] przekonaniu wyraźnie
gdyby Boga nie było, trudno by je wyjaśnić, nie ma [illegible]
na Boga jest [illegible] wyjaśnienie w [illegible] wyraźnie ostatecznej
„Candide" 1759 [illegible] problemu, w [illegible] sposób
pogodzić [illegible] w wierze w [illegible] i nieustannie
wrócił Boga, przekonany [illegible], że [illegible] nie [illegible]
[illegible]
filozofii [illegible]

Wielka część [illegible] do pewnego stopnia
wiary w [illegible] [illegible] [illegible]
jest [illegible]

Innym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 1712-1778 -
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

przedmiotami naszego myślenia i tych sposobów z wyrażających wrażeń
wyłącznych tworzymy pojęcia, to pojęcia powstawszy z nowych przy-
wyjściowych wrażeniami wyobrażeni, stad wyrabia się zgoła. Tak samo
jak żywe odbiorcia przyniosły rzeczom wtórnie od przyniosłów
jakie in przyszłości w skutek wrażeń wtórnych - tudzież ja jest
dla niego samego wielkich wrażeń wyobrażeń - u Pa Kondeja
natomiast jest pierwiastkiem wrażeń wyobrażeń jakich dostał
oraz tych, których nie przyszło - jest to wzór równoważnie
zamorzedza tego nie jest i pamięci tego nie był - zresz-
cilita, nie materyalista. -

Wyobrażenia Condillac'a jest Helwecyusza (1715 - 1771)
de l'esprit 1758 - umie wyobrażone jest źródłem nie tylko
myślenia lecz wszystkich afektów, zadowolenie tego umie wyrwia
nam przyjemności, niezadowolenie zaś niepojemności - wskutek
miłości własnej dążymy za pieniędzmi a wielkimi dostojeństwami,
jest w jednym bodźcem naturalnym, który skłania nas do
działania, potrzeba więc tylko bodźców tego wyobrażenia, potrzeba
tylko instynktu tego wspólnego godłem wychowania i oświa-
towania przez przykłady instynkt jednostki
z dobrem ogółu. Wykształcenie umysłowości polega dalej, wyj-
dnie umysł wyjrzeć dalej, tylko wtedy jest w pewne pewne
Tego [illegible] wyobrażeń, to [illegible], [illegible] wyo-
dopomagają do tego wyobrażenia innych, jest dobrym wtórnie
Nie wszystkie myślenie bez skazania wyobrażeń wtórnych
dostrzeżenia się myślenia, przeskakiwanie [illegible] jednych
jednych przez drugich, zaniżanie gospodarstwa [illegible] i uczenie
oświaty, oto środki wpływu do wzmocnienia wyobrażeń.
Rady jego dobre - zasada fałszywa - wyobrażenia
są na pamięci do natury, które na ich wyobrażeniu
z państwie. - Zasady Helwecyusza wywarły [illegible]
dość z malenia wielu filozofami St. Lambert 1716
- 1803 (Le catéchisme universel 1797 i Volney 1757
- 1820 ruines, le catéchisme du citoyen français
1794 03.

Psychologia Condillac'a wywiązał dalej Cabanis
1757 - 1808 (rapports du physique et du moral
de l'homme 1802 - [illegible] wyobrażenia wywołują
Destutt de Tracy 1754 - 1836 i Laromiguière
[illegible]
Lancaut 1811 - 1837, [illegible] St. Lambert
1717 - 1803, [illegible] wyobrażenia
[illegible] w Anglii od r. 1751 - 72, w Szkocji wyobrażenia
w [illegible] 1778 - 97. [illegible] jest w wielkiego
Wszystkiego [illegible] wyobrażenia o wyobrażeniu wyobrażenia
na wyobrażenia, wyobrażenia wyobrażeń, ale odbiera wyobrażenia
wyobrażenia tego na wyobrażenia, na wyobrażenia jest wyobrażenia
wyobrażenia, jego [illegible] wyobrażenia i wyobrażenia
Dugald Stewart do wyobrażenia, wyobrażenia wyobrażenia
wyobrażenia, wyobrażenia wyobrażeń atomów, z których drugie
wyobrażenia. Wiele stał się mocą wyobrażenia - Rozprawa
wyobrażenia 1876 w Lipsku - wyobrażenia dzieła w 5 tomach:
wyobrażenia 1793, filozof: w 6 tomach w Amsterdam. [illegible]

Potentat i najzpetwatrzeniejszym wyrazem francuskiego materyal-
mu jestem słynna księga: „Système de la nature“ wyszła ona
w Londynie r. 1770 z podpisem Mirabaud'a, emerytowanego od lat 10
sekretarza paryzkiej akademii. Rzeczywistym jej autorem baron Holbach
1723–1789, Niemiec z palatynatu, który zamieszkawszy w Paryżu
wraz z Grimmem, później jako korrespondentem, otaczał pewien krąg
który otaczał paryzkich wolnych myślicieli, za czem jego [illegible]
miejsce składki encyklopedystów, jak [illegible], Diderot'a
i Holbach'a było gospodarczem, a i główna pomocniczej i przera-
dliwem. Że nie był Niemcem świadczą w pismach swoich germa-
nizmy i grant [illegible], wzięta w obcej [illegible] francuszczyźnie.
W „Système de la nature“ położone zarzutkie pierwiastki, objawia-
jące się pojedyńcze i innych owego czasu filozofów: jest tam [illegible]
materyalizm w grubej formie, jaka na wzór de Lamettrie'ego
„Homme machine“, jest tam sensualizm Condillac'a, determinizm
Diderota, a wszystko ubarwione, otoczone nadzwyczaj otwartą
ateizmem. Książka dla formy swojej ciężkiej i popularnej nie-
stała się nigdy popularną, miała przeciw sobie zarówno
stanowisko, jakiego [illegible] Voltaire, który [illegible]
[illegible] przeciw niej kilka gorących artykułów.

Filozofia angielska w XVIII wieku.

Mówiąc o Locke'u wspomnieliśmy, że wielka jego wina zaw
była sobie przeciwników, którzy ją dalej kruszyli i wzgardzili
wiedzą wielu zasługi w badaniu ducha ludzkiego. W Anglii
jednakże mamy dzieła [illegible], że przeciwnicy idący wbrew
Locke'owi z sensualizmem, mocniejsze [illegible] - praktyczny umysł
angielski [illegible] do boju [illegible], a które dzieła
[illegible] [illegible] w wyjątkach. Wymienimy tutaj, ale krótko
rozpoczęte [illegible] dalej myśl Locke'a, dowodzi to wpływ
jego ideałem. Inny znakomity artykuł tutaj wyjaśnić o tej
samej szkole, mianowicie myśl Locke'a popartą w szczególny
sposób przez Davida Hume, 1711 ur. w Edinburgu, gdzie także
† 1776 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

Przez dwadzieścia lata poświęcony dział ten wszelki gromadził, jako to podróże geograficzne, jako to wszelkich narodów obrazy, geograficzne, w mieście wydawane a czytanemi się w obcych krajach widział i zarobków powziął [illegible] nauczania historyi angielskich narodów - historya ta wielka jego dzieło 14 tom ich wydał, w r. 1757, ofiarował na rad naszych pensyą (54 tom wydał się w r. 1761) - w r. 1755 wydał jego historya naturalna religii (natural history of religion) która dziwaczeta na wiele wielka wrzawę sprzeciwników. W r. 1763 udał się jako sekretarz ambasady w Ks: Hertford. Który miał zamieszkanie potem w Versailles. W Paryżu, w Kawiarni Europy jak go nazywano - przyjęto go z entuzyazmem, ale wkrótce zaczęto te przyjęcie dawnym dziwactwom, nie angielskiego [illegible] i krępacie się na obcych. Twierdzono, że Hume dawał przykład wielkiej ogrzałości, ale na całego Tamerlana przeciwko. Zamiarów swoich przeciwnych odbiegających się do przyjaźni do Rychmondu, wrócił do Anglii w r. 1766 gdzie zaraz potrzebował pewnie, przyszedł jak w r. 1769 wydał dziewiąty. Zaraz wrócił jak wydał swoją historyą Anglii Hume'a, jak dzieło to na wszystkich wywarło się wielkie wrzenie. W r. 1769 był w Anglii w gronie swoich przyjaciół, żadne wydał [illegible] bolała go w r. 1776.

[illegible] jak Hume, [illegible] (impressions) [illegible] (thoughts) [illegible] [illegible] [illegible]

Kant.

Immanuel Kant ur. się 22 kwietnia 1724 w Królewcu, z francuskiego portu d'une ville[illegible] wyżej jego był wywarzen, matka nadzwyczaj pobożna kobieta, która na wychowanie swoim synaczom dała wyborowe. W r. 1740 udał się na uniw. wydziału miasta gdzie miał [illegible] i kolegii [illegible] [illegible] [illegible]

Dowody na apriorycznośc przestrzeni:

1. Przestrzeń nie jest pojęciem empirycznem, wzięte z doświadczenia, albowiem pojęcie przestrzeni poprzedza pojęcie oznaczonego, rzeczywistego miejsca (zbiór) tego obrazu na kartce.

2. Pojęcie przestrzeni jest podstawą wszelkich obrazów, nie możemy bowiem wyobrazić sobie, żeby przestrzeni nie było.

Na dowodzi to ani subiektywności ani apriorycznośc przestrzeni!

3. Przestrzeń nie jest ogólnem abstrakcyjnem pojęciem, lecz intuicją możemy bowiem tylko jedne wyobrazić sobie przestrzeń, którą wszelkie inne przestrzenie ograniczamy.—

Wtedy przestrzeń nie powinna nazwać się pojęciem.

4. Wyobrażamy sobie przestrzeń jako nieskończenie wielką; o ciałach zaś innych pojęcia nie mamy pewnych, żeby zawsze w sobie nieskończoną liczbę pojęć — zatem pierwotne wyobrażenie jakiej miary o przestrzeni, nie jest pojęciem lecz intuicją a priori.

Nieograniczoność przestrzeni nie jest nieskończonością — przypomnienie ale wszechprzestrzeni.

Głośne zaś sprawa na Kant za tem, że geometrya poznaje prawa przestrzeni a priori. —

Apriorycznośc naszą K: tak samo prawie dowodzi.

Resultat transcendentalnej estetyki: [K. s. 49] Rzeczy przez nas widziane nie są takiemi jakiemi je widzimy, ani też na nie otoczenie takie, jakiemi się nam wydają; gdybyśmy zaś albo podmiot nasz — zmysłowość albo przynajmniej podmiotowość zmysłów, wtedy wszelkie pojęcia i formy przedmiotów, znajdujące się w naszej przestrzeni, a nawet sam nas i przestrzeń — istotom zjawiskom świata rzeczywistego nie mogą wtenczas same przez się ani tylko w nas. jakiemi zaś są nam same przez się nieznane odrębne od zmysłów, jakie rozumieją w przyrodzie nauczyć, o tem zgoła nic nie wiemy.

Za pomocą zmysłów otrzymujemy wrażenia (zatem wyobrażenia), tworzy rozum pojęcia. Wyobrażenie bez pojęcia jest ślepem, a pojęcie bez wyobrażenia jest próżnem. Rozum nie sobie nie wyobraża, a zmysły wyobrażają sobie zmysłom, a nic nie myślą. Tak zaś wyobrażenie opiera się na wrażeniu zmysłów, tak samo pojęcia na funkcjach rozumu. Funkcja jest wyobrażenie, które pojęcia podsumuje pod jedno wspólne. Za pomocą tych funkcji tworzy rozum twierdzenia nowe, te twierdzenia powstają na od wszelkich form, niejako pojęć przestrzeni, podług których rozum układa swoje twierdzenia modal:

ilości	jakości	relacya	sposób
pojedyncze	twierdzące	stanowne	problematyczne
szczególne	przeczące	kategoryczne: warunkowe	assertoryczne
ogólne	nieskończone	rozjemne	apodyktyczne.
	limitujące	dysjunkt.	

Te pojęcia pierwotne, formy niejako wszelkiego twierdzenia czyli kategorye rozumu wszystkie, zestawiając wszelkie klasy twierdzeń

Kategorye mają znaczenie objektywne, ponieważ bez nich doświadczenie nie jest możliwem w formie myślenia. Bez konieczne: a priori odnoszą się do przedmiotów doświadczenia, ponieważ przedmiot doświadczenia pomyślić można jedynie za ich pomocą.

Rozum jest władzą tworzenia zjawisk podług pewnych przawideł; umysł jest władzą jednoczenia prawideł rozumu podług pewnych praw. Pojęcie umysłu zawiera w sobie nieskończonego i przekroczy granice doświadczenia. Korzenie Pojęcie umysłu, którem nie odpowiada jakaś przedmiot zmysłowy, nazywamy ideą. Widzieliśmy że kategorye rozumu dają wyobrażeniom pewną jedność, ale idea stara się tę jedność warunkową uczynić bezwarunkową, nieskończoną. To też umysł nie czynności się przedmiotami, lecz pojęciami tych przedmiotów, utworzonemi przez rozum. Tak zaś kategorye rozumu dały się wydobyć z różnych form twierdzeń, tak samo transcendentalne pojęcia umysłu czyli idee dają się wydobyć z form wniosków.

Matematyczne twierdzenia tego rodzaju są tedy pewne, metafizyczne tymczasowe — pojęcie nie jest podstawą twierdzenia syntetycznego a priori.

Odpowiedź: rozum otrzymuje za pomocą zmysłów materyał pewien a którego później tworzy swoją miarę, przyczem tego materyału jest a bierna, używa zaś jego za tem polega, że swoimi materyał otrzymuje w pewne formy a formacye, które posiada przed doświadczeniem. Formy te są niezbędnym warunkiem doświadczenia, gdyż bez nich ono [illegible] acenia, gdyż zmysłom co nam się jawi do nauki, [illegible] podmiotu przedmiotem, ponieważ przyjrzeć jedne z owych form. Stąd formy te mają objektywne znaczenie, i to a priori — stąd i twierdzenia syntetyczne a priori możliwe są. — Nie trzeba jednak wyprowadzić, że świat przedmiotów, w którem nas otaczamy nie jest światem rzeczy od nas niezależnych — za to przedmioty naszego ducha; te tylko znamy, jakiemi zaś są rzeczy [illegible]. Rzeczy same przez się nie stoją się do formy (zanim) podmiot nasz. Gdy te formy rozumu nie stoją się do nas, to wtedy [illegible] analyte (dowód) nauki, potem porównanie ogólnego sądzenia; ale empiryczne przedmioty, o ile przez nas są spostrzegane, stoją się do formy naszego. Na tego znamy tylko empiryczne przedmioty 1. fenomena, nie zaś rzeczy same przez się — numena. Znamy świat empiryczny, nie zaś pozaświat.

Formy albo formacye otrzymujemy albo wyjściem — stąd transcendentalna estetyka i transcend: logika

estetyka — czas i przestrzeń

przestrzeń jest formą zewnętrznego zmysłu, czas formą wewnętrznego zmysłu — na przemian geometrya, arytmetyka: rzeczy same przez się [illegible] nie mają nic wspólnego —

ilości	jakości	relacyi stanowisk	sposób
jedno	zaprzeczeń	substancyalitas	możliwe
wiele	przeczenie	causalitas	nie
wszystko	limitacya	wzajemność	byt nieb.
			konieczność

Wszelki umysł z 12 rodzaj: kategoryczne, hipotetyczne, dysjunktywne, ponieważ zaś każdy miarek jest opatrzony, to dzielimy mieli trzy takie opatrzone. Kategor. hip: dysj: — Kat opat: równorzędnych zjawisk w jedną podmiotu — albo hip opatrzone ustawków w szeregu w jeden szereg albo dysj: opatrzone myśli w całość opatrzone. Pierwsze opatrzone jest idea duszy, ona bezwzględna jedność myślącego podmiotu — drugie opatrzone jest idea świata, ona bezwzględna jedność szeregu (we zjawisk bez) warunków zjawisk; trzecia opatrzona jest idea Boga, ona bezwzględna jedność wszystkiego, o czem myślimy, czyli wtedy zawierającą w sobie wszelką rzeczywistość. Na tych trzech ideach opierają się trzy wnioski dyalektyczne umysłu, którymi rozum nam wielki wrodzi, te nie illuzyą, tak jak w widzeniu potrzebujemy widzieć illuzyom, których później się pozbywamy

Istnienie duszy jest wynikiem trzeciego wniosku rozumowania

6 do idei inicjate ustawą antynomie.

1) Pierwsza – jakaś pewność w nauce i w praktyce
   drugi nie-ma ani pewności ani prawdy

2) Jakaś [illegible]
   trzeciego

3) Pełnego [illegible]
   [illegible]

4) Jakaś [illegible]
   [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]